

Protokół Nr OR.IV.0052-41/06
z XLI sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego,
która odbyła się w dniu 28 lutego 2006 roku
w Urzędzie Miasta Wodzisławia Śląskiego. Rozpoczęcie obrad nastąpiło o godzinie 9,00.

Stan radnych - 23

Obecni - 23

Listy obecności: radnych, przewodniczących zarządów dzielnic stanowią załączniki do protokołu.

Ad 1.

Otwarcie sesji.

Otwarcia 41. sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śl. dokonał Pan Waclaw Mandrysz Przewodniczący Rady Miejskiej, który stwierdził na podstawie listy obecności radnych, że sesja jest prawomocna.

Następnie Pan Przewodniczący zapytał radnych, czy mają wnioski w sprawie porządku obrad? Nikt takowych nie zgłosił. Następnie Pan Przewodniczący poinformował, że wpłynęły pisma Prezydenta Miasta o wprowadzenie dodatkowo do porządku obrad dwóch projektów uchwał, dotyczących:

1. zobowiązania przedstawicieli Miasta Wodzisławia Śląskiego do głosowania nad uchwałą wnioskującą rozwiązanie MZWiK z siedzibą w Wodzisławiu Śląskim.
2. przyjęcia stanowiska, dotyczącego prac remontowych na wiadukcie przy ul. Jastrzębskiej w Wodzisławiu Śl..

Pan Przewodniczący zapytał, czy ktoś ma uwagi w sprawie projektów uchwał?

Radny S. Grzybacz poprosił, aby przedstawić informację z ostatniej sesji Zgromadzenia MZWiK, na której była rozpatrywana cena ścieków i wody.

Innych głosów nie było.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, kto jest za wprowadzeniem do porządku obrad sesji projektów uchwał:

- dot. zobowiązania przedstawicieli MZWiK...: za – 8, przeciw – 1, wstrzymujących się – 10, a zatem wyrażono zgodę na wprowadzenie projektu uchwały - jako punkt 5k,
- dot. stanowiska w sprawie prac remontowych na wiadukcie: za – 22, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, a zatem wyrażono zgodę na wprowadzenie projektu uchwały – jako punkt 5l.

Porządek obrad z uwzględnieniem zmian został przyjęty do realizacji i stanowi załącznik do protokołu (ilość głosów: za – 22).

Ad 2.

Informacje Prezydenta Miasta.

Prezydent Miasta Pan Adam Krzyżak złożył informacje:

- o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami tj. w okresie od 21 stycznia 2006 r. do 24 lutego 2006 roku, która stanowi załącznik do protokołu.
- o sposobie załatwienia interpelacji radnych, które wpłynęły do Prezydenta Miasta w okresie między sesjami (wykaz obejmuje 6 interpelacji).

Sprawozdawca powiedział, że oczekuje na pytania ze strony zebranych, na które udzieli odpowiedzi w punkcie „Wolne głosy i wnioski”. Następnie Pan Prezydent zachęcał do zapoznania się z pismem Głównego Inspektora Sanitarnego w sprawie zapobiegania powstaniu zagrożenia zakażenia ptasią grypą.

Radny A. Króliczek złożył interpelację do Prezydenta Miasta w sprawie ulicy Zbożowej i powiedział, że nie oczekuje w tej sprawie natychmiastowej odpowiedzi, bo rozumie, że każda sprawa potrzebuje czasu na jej załatwienie.

Pan J. Zemło Zastępca Prezydenta Miasta wypowiedział się w sprawie ul. Zbożowej. Stwierdził, że jest spór między rodziną i ubolewa, że do sporu włączył się Pan radny, który mówi, iż Pan Prezydent J. Zemło namawia do niesprzedania gruntu. Mówiący oświadczył, że nikogo do tego nie namawiał i że chce rozwiązać temat. Państwo Gatnarowie, którzy są właścicielami drogi, mają podjąć decyzję, a mają prawo do przekazania drogi w trybie art. 179 kc, nie pytając o zgodę władz miasta. Pan Prezydent poinformował, że zaproponował Pani Wojciechowskiej, aby przekazała miastu odcinek drogi za darmo.

Radny A. Króliczek stwierdził, że dyskusja ze strony Pana Prezydenta jest bezprzedmiotowa i poprosił kolejny raz Pana Prezydenta o zajęcie się sprawą i załatwienie jej w sposób rozsądny.

Prezydent Miasta Pan A. Krzyżak zapewnił, że ustosunkuje się do pisma z dn. 27 lutego br. w sprawie zapewnienia dojazdu mieszkańcom i użytkownikom do posesji przy ul. Zbożowej.

Radna W. Kiermaszek-Lamla wyraziła zaniepokojenie w związku z informacją przeczytaną w sprawozdaniu o pracy Prezydenta Miasta, że miasto zrezygnowało ze środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych przeznaczonych na polepszenie standardu dróg dojazdowych do pól. Wiadomo, że są potrzeby wykonania tych dróg w dzielnicy Kokoszyce i Radlin II.

Radny I. Serwotka wyraził zdziwienie, że jest decyzja Prezydenta Miasta o zrezygnowaniu z tych środków, z których korzystano od wielu lat, a są to dotacje na korzystnych warunkach. Mówiący wyraził nadzieję, że nie zrezygnuje się z pozyskiwania tych środków, bo jest jeszcze wiele dróg w dzielnicach, na które te środki można by przeznaczyć.

Pan Prezydent J. Zemło zapewnił, że są zabezpieczone środki na utwardzenie dróg dojazdowych do pól. Wyjaśnił, że Urząd Wojewódzki przygotował nowy program, dot. asfaltowania dróg, które wcześniej były wykonane. Dofinansowanie wynosi 20 tys. zł a pozostałą kwotę musi dołożyć miasto, co stanowi ok. 80% całości kosztów i dlatego z tego dofinansowania zrezygnowano. Zapewnił, że drogi dojazdowe do pól w dalszym ciągu będą utwardzanie, a zrezygnowano ze środków na asfaltowanie dróg.

Innych głosów w tym punkcie porządku obrad nie było.

Ad 3.

Informacja na temat bezpieczeństwa i porządku publicznego w Wodzisławiu Śląskim.

Przewodniczący Rady Miejskiej powitał zaproszonych gości:

- Pana Józefa Pałkę Prokuratora Rejonowego,
- Pana Marka Misiurę Zastępcę Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej,
- Pana Dariusza Ostrowskiego Komendanta Powiatowego Policji,
- Pana Andrzeja Wuwra Komendanta Straży Miejskiej,
- Pani Katarzyna Gozdawa-Grajewska sędzia Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śl.

Referaty przedstawione przez zaproszonych gości są dołączone do protokołu.

Pan Prokurator J. Pałka po przedstawieniu informacji na temat stanu bezpieczeństwa podziękował Radzie Miejskiej i Prezydentom Miasta za działania związane z pozyskaniem nowej siedziby dla Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śl..

Pani sędzia Katarzyna Gozdawa-Grajewska (złożyła informację ustną) powiedziała, że w 2005 roku do Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śl. wpłynęło łącznie 5.834 sprawy karne, wykroczeniowe. Załatwiono łącznie 6.407 wyroków. Najczęstszym przestępstwem było prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym.

Pan Marek Misiura Zastępca Komendanta Państwowej Straży Pożarnej powiedział m.in., że na terenie działania straży zanotowano 1.201 interwencji, co stanowi spadek w stosunku do roku 2004 prawie o 30%.

Pan Andrzej Wuwer Komendant Straży Miejskiej powiedział m.in., że ogółem podjęto 10.560 interwencji i że działania straży znacznie wpływają na poprawę bezpieczeństwa w mieście, co świadczy o prawidłowym wypełnianiu przez nią zadań.

Przewodniczący Rady Miejskiej zaproponował zebranym zadawanie pytań.

Radna W. Kiermaszek-Lamla zapytała Komendanta Powiatowego Policji:

- czy są obecnie tendencje w sprawie zmniejszenia biurokracji w Policji na rzecz przesunięcia policjantów do pracy w terenie?
- jakie działania profilaktyczne prowadzi się w rejonach dyskotek, gdzie wzrasta zagrożenie w stosunku do uczestników takich imprez?

Radny J. Grabowiecki posiadał wyniki ankiety z 2004 roku, przeprowadzonej wśród mieszkańców Powiatu Wodzisławskiego na temat poprawy stanu bezpieczeństwa. Według ankietowanych przestępstwem sprawiającym najwięcej kłopotów to wandalizm i kradzieże, co jest zgodne z tym, o czym mówili goście. Jako przyczynę tych przestępstw wskazywano na bezrobocie i niewłaściwe wychowanie dzieci i młodzieży. Zdaniem respondentów lokalna służba porządkowa powinna najczęściej zajmować się utrzymaniem porządku publicznego, kontrolą zachowań młodzieży, współpracą między szkołami, zwalczaniem zjawisk wandalizmu, rozbojów, piractwa drogowego, napadów, kradzieży, kontrolą targowisk, wywozem śmieci, ochroną środowiska. Większość respondentów uważa, że służba porządkowa, czyli Straż Miejska jest pożyteczna i potrzebna. Pan radny zastanawiał się, czy nie byłoby wychowawcze, gdyby publikowano wyroki sądowe, dot. osób, które dokonały czynu wandalizmu. Zapytał, czy doświadczenia organów ścigania pozwolą na sformułowanie

wniosku, że wzrost ilości przestępstw wandalizmu i kradzieży popełnionych przez młodzież prowadzi do wzrostu ilości przestępstw bardziej groźnych takich jak rozboje, zabójstwa, pobicia?

Następnie Pan radny zapytał, czy ilość spraw sądowych wzrosła w stosunku do roku 2003, 2004? Stwierdził, że ogromna jest ilość spraw, rozpatrywanych przez jednego sędziego w Wodzisławiu Śl. i dobrze byłoby, aby tą informację podać do publicznej wiadomości, to być może mniej byłoby narzekań na oczekiwanie na rozpoczęcie sprawy. Zapytał, jakich spraw o charakterze cywilnym jest najwięcej? Stwierdził, że ta kategoria spraw może mieć wpływ na konieczność powołania stowarzyszenia porad codziennych, które mogłyby te sprawy rozwiązywać w ramach mediacji, więc nie trafiałyby one do sądu.

Odnosnie Straży Pożarnej Pan radny J. Grabowiecki stwierdził, że wiele przepisów, które je dotyczą są nieżyciowe, nie do stosowania i dlatego uważa, że przedstawiciele Straży powinni wnioskować o ich zmianę. Poprosił, aby działalność Straży nie ograniczała się tylko do kontrolowania i wydawania nakazów. Warto byłoby spróbować wpływać na zmianę nieżyciowych przepisów, które przeszkadzają. Zaniechano działań prewencyjnych, które pokazałyby ludziom, jak zachowywać się w przypadku pożaru, a szczególnie obiektów najbardziej zagrożonych. W wielu wypadkach prawidłowe zachowanie społeczeństwa daje efekty, zwiększa bezpieczeństwo i zmniejsza ilość uszkodzonych. Prewencja prowadzona przez staże pożarne wśród mieszkańców na pewno dałaby o wiele szerszą wizję na pewne poglądy i przyczyniłaby się do poprawy bezpieczeństwa.

Radny M. Balcer zwrócił się z prośbą w sprawach:

- poprawy przepustowości przejazdu na ul. Witosa, ul. Kopernika i ul. Skrzyszowskiej, a szczególnie w dni targowe i w związku z czym o wydelegowanie policjanta do kierowania ruchem w tych miejscach.
- rozwiązania problemu w zakresie ruchu pojazdów ciężarowych na ulicach: Turskiej, Mszańskiej, Czarnieckiego, gdzie dopuszczony jest tonaż 15 ton,
- zapytał Pana Komendanta Straży Pożarnej, jaki jest stan hydrantów w mieście i co jest z syreną alarmową w dzielnicy Wilchwy?

Radny I. Serwotka przypomniał, że na ostatniej sesji Rady Miejskiej poprosił Pana Prezydenta o podjęcie działań w sprawie przywrócenia sprawności hydrantów na terenie miasta, a następnie zapytał Pana Komendanta Straży Pożarnej, jak ocenia stan zagrożenia w tym zakresie na terenie miasta i czy Pan Prezydent podjął jakieś działania, żeby to zagrożenie zlikwidować?

Radny J. Majda zapytał Pana Prezydenta w związku z wypowiedzią Pani Sędzi odnośnie odbywania kary ograniczenia wolności, dlaczego jest taka sytuacja i czy jest szansa na poprawę, bo wydaje się, że w mieście jest wiele prac do wykonania.

Więcej pytań nie było, więc Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o udzielenie odpowiedzi.

Pan D. Ostrowski Komendant Powiatowy Policji odnośnie:

1. wypowiedzi Pani radnej W. Kiermszek-Lamla:

- w zakresie ograniczenia biurokracji w Policji. Powiedział, że Policja działa na podstawie ustaw, które określają pewne obowiązki, procedury, wzory dokumentów, które trzeba wypełnić i dopóki te ustawy nie zostaną zmienione, to biurokracja w Policji nie będzie ograniczona.
- nie ma wolnych etatów w Policji, żeby móc zatrudnić nowych policjantów.

- w zakresie działań profilaktycznych w rejonach dyskotek. Poinformował, że były prowadzone takie działania przez specjalistę ds. nieletnich, które opierały się na dystrybucji ulotek i komunikatach do uczestników spotkań. Organizowane były także akcje represyjne m.in. przez ruch drogowy. Mówiący podkreślił, że taką profilaktykę trzeba zacząć o wiele wcześniej niż wśród młodzieży w wieku 17 lat. Takie akcje są i będą prowadzone, ale ich efektywność jest różna. Jednak Powiat Wodzisławski nie odbiega w tym zakresie od średniej krajowej, czy wojewódzkiej.
2. Wypowiedzi Pana J. Grabowieckiego, który przedstawił wyniki ankiety, że mieszkańcy wnioskują, aby zwiększyć ilość patroli. Pan Komendant powiedział, że można ograniczać realizację pewnych zadań na rzecz zwiększenia ilości patroli, ale tych patroli fizycznie i tak nie będzie więcej, bo liczba policjantów nie zwiększy się. Policjanci, którzy są przeznaczeni do patroli, to oprócz tego prowadzą inne działania. Zapewnił, że do służby w terenie jest kierowana maksymalna ilość osób.
- odnośnie zapytania, czy wzrost wandalizmu i niewłaściwe wychowanie młodzieży ma wpływ na przestępczość. Pan Komendant stwierdził, że jego zdaniem, ma wpływ. Znamiennym jest, że mieszkańcy zaczęli dostrzegać potrzebę wcześniejszego zaangażowania rodziny i szkoły w wychowanie dzieci. Z doświadczenia wiadomo, że czynów wandalizmu na klatkach schodowych w blokach dokonują dzieci i młodzież mieszkający w danym bloku. Osoby dorosłe nie reagują w takich przypadkach i dlatego nie należy się dziwić, że wykrywalność takich zdarzeń jest na tak niskim poziomie.
3. Wypowiedzi Pana M. Balcera:
- jeżeli będzie zagrożenie życia i zdrowia, to wtedy można zastosować regulację ręczną ruchem drogowym na krótki okres czasu. Policjantów ruchu drogowego kieruje się w miejsca najbardziej zagrożone wypadkami i kolizjami, do których nie należą ulice wymienione przez Pana radnego,
 - w sprawie ul. Turskiej Pan radny sugerował, aby nie respektować ograniczenia tonażu a co innego piszą mieszkańcy tej ulicy.

Radny J. Grabowiecki powiedział, że jeżeli wandalizm i agresywne zachowanie się młodzieży ma wpływ na popełnianie w przyszłości bardziej dotkliwych przestępstw, to należy już podjąć działania, żeby temu zapobiegać. Choć Pan Komendant wskazał w swoim sprawozdaniu na aspekty poprawy stanu bezpieczeństwa, to Pan radny uważa to za niewystarczające. Od 2004 roku nastąpił wyraźny wzrost przestępstw w dwóch kategoriach: kradzieże, agresywne zachowanie młodzieży i wandalizm. Być może należy z tym walczyć poprzez zwiększenie uczestnictwa mieszkańców. Warto by jakieś działania podjąć i zabezpieczyć na to środki. Jeżeli za rok okaże się, że stan bezpieczeństwa pogarsza się i nastąpi wzrost zagrożenie wśród mieszkańców, to będzie oznaczać niewłaściwy kierunek.

Pan D. Ostrowski zgodził się z opinią przedmówcy, że trzeba prowadzić działania profilaktyczne, które ograniczyłyby przestępczość, ale Policja ma ograniczone możliwości prowadzenia działalności profilaktycznej. W pewnych sytuacjach prowadzone są takie działania w szkołach i przedszkolach. Policja samodzielnie nie jest w stanie wpłynąć na kształtowanie pewnych pozytywnych postaw. Jeżeli zostanie wdrożony długofalowy program profilaktyczny i obejmie niższe roczniki, to Policja chętnie się w to włączy. Prowadzone są pewne działania doraźne typu narkotyki, alkohol, stop przemocy. Jeżeli chodzi o zapobieganie przestępczości, to można w pewnych rejonach założyć monitoring wizyjny, który wpływa na poprawę stanu bezpieczeństwa. Zastosowanie monitoringu umożliwia przesunięcie patrolu w inne miejsce, nie objęte monitoringiem. Mówiący zachęcał radnych, aby zastanowili się nad budową monitoringu wizyjnego w mieście.

Pan Marek Misiura Komendant Powiatowy PSP:

- Odnośnie stanu technicznego hydrantów. Powiedział, że sprawność, kontrola i konserwacja hydrantów jest w gestii właściciela. Cała sieć hydrantów w Wodzisławiu należy do PWiK, do którego należy dbanie o ich sprawność. W sytuacjach działań ratowniczo-gaśniczych zdarza się, że hydranty nie są sprawne. Podczas ćwiczeń obiektowych prowadzonych przez jednostki OSP i ratowniczo-gaśnicze zawsze są sprawdzane hydranty znajdujące się w pobliżu. W przypadku stwierdzenia niesprawności hydrantów zawsze o tym fakcie informuje się właściciela.
- Odnośnie tworzenia prawa w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Jeżeli jest możliwość opiniowania projektów aktów prawnych, to z niej się korzysta, jednak dużych możliwości w tym zakresie Straż nie ma.
- Odnośnie działalności prewencyjnej. Kontrole też są rodzajem działalności prewencyjnej. Oprócz tego organizowane są turnieje wiedzy pożarowej wśród dzieci już w wieku szkolnym od podstawówki, poprzez gimnazjum aż do szkoły średniej. W te działania Straż jest bardzo mocno zaangażowana, co mogą potwierdzić dyrektorzy tych placówek.

Pan A. Krzyżak Prezydent Miasta wypowiedział się:

- Odnośnie sprawności hydrantów. Poinformował, że wysłano pismo do PWiK w związku z wypowiedzią Pana radnego I. Serwotki na sesji w dniu 27 stycznia o dokonanie pilnego przeglądu hydrantów i potraktowanie sprawy priorytetowo,
- Odnośnie odbywania kary ograniczenia wolności. Pan Prezydent przypomniał, że Rada Miejska wyznaczyła dwa podmioty w mieście, które mogą przyjmować ludzi w celu odbycia ograniczenia kary wolności, są to: ZGMiR i Służby Komunalne Miasta. Do SKM wpłynęły w ub. roku 154 wnioski o odbycie kary, spośród których 114 osób zgłosiło się do pracy, ale karę ukończyły tylko 23 osoby. Problem jest w tym, że niechętnie przyjmuje te osoby do pracy, bo one przeważnie nie przychodzą, trzeba poddać je badaniom lekarskim, za które trzeba zapłacić, zakupić dla nich ubrania ochronne i mieć je pod kontrolą. Zrozumiałe jest, że kara ograniczenia wolności jest karą wychowawczą tylko że należałoby się zastanowić nad pewnymi zmianami uwarunkowań prawnych w zakresie wykonywania tej kary na szczeblu parlamentarnym.

Pan K. Walas Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Os. XXX-lecia PRL, Piastów, Dąbrówki zapytał Prezydenta Miasta, czy planuje się przystosowanie samochodu Straży Miejskiej do przewozu bezdomnych psów lub ptaków w związku z istniejącym zagrożeniem ptasią grypą?

Pan Prezydent Miasta odpowiedział, że nie można powiedzieć, aby Straż Miejska była w ogóle upoważniona do przewożenia takich ptaków, od tego jest sztab kryzysowy, który powstał przy Starościu Powiatu Wodzisławskiego. Straż absolutnie nie może narażać się na niebezpieczeństwo zakażenia ptasią grypą na skutek nieprzestrzegania zasad. Pan Prezydent zachęcał zebranych do zapoznania się z informacją Głównego Inspektora Sanitarnego w sprawie zapobiegania zakażeniu ptasią grypą.

Pan K. Walas powiedział, że chodzi nie tylko o ptaki, ale także o przewożenie bezdomnych psów lub martwych, potrąconych przez samochody, które usuwa Straż Miejska oraz o przewożenie osób bezdomnych.

Pan Prezydent Miasta powiedział, że jeżeli chodzi o przewóz zwierząt, a w szczególności psów, to jest problem, bo Straż nie dysponuje samochodem, który mógłby je przewozić. Zapewnił, że rozważy się, czy jest potrzeba posiadania takiego samochodu i dodał, że zwierzętami dzikimi zajmuje się nadleśnictwo, które dysponuje stosownym sprzętem.

Radny A. Żabicki podziękował funkcjonariuszom Straży Pożarnej za usunięcie śniegu zalegającego na dachach obiektów w mieście, szczególnie z obiektów sakralnych, o co poprosili mieszkańcy.

Innych dyskutantów nie było.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował zaproszonym gościom za wykonywanie bardzo trudnych zadań, złożenie sprawozdań i udzielenie wyczerpujących odpowiedzi.

Ad 4.

Sprawozdanie Rady ds. Rodziny przy Prezydencie Miasta i Radzie Miejskiej Wodzisławia Śląskiego z działalności w okresie od 24 stycznia 2005 roku do 31 stycznia 2006 roku złożyła Pani Gabriela Niemiec jej Przewodnicząca.

Sprawozdanie zostało dołączone do protokołu.

Pani Przewodnicząca Rady ds. Rodziny w swoim wystąpieniu wspomniała o osobie Księdza Marcina Lukasa Proboszcza Parafii Ewangelickiej członka tej Rady od pierwszej kadencji, który był osobą ogromnie ciepłą, życzliwą, otwartą w kontaktach z Radą i wszystkimi instytucjami w mieście.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Pani A. Białek w imieniu Rady Miejskiej podziękowała Pani Przewodniczącej Rady i pozostałym jej członkom za poświęcenie swej pracy tej zdrowej części naszego społeczeństwa jaką jest rodzina.

Nie było pytań do Przewodniczącej Rady ds. Rodziny.

A zatem Pani Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej, prowadząca obrady, ogłosiła przerwę w obradach sesji od godz. 12,20 do 12,40.

Ad 5.

Podjęcie uchwał.

- a) Projekt uchwały w sprawie planu dofinansowania w 2006 roku form doskonalenia zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych, dla których Miasto Wodzisław Śl. jest organem prowadzącym.

Referował Pan R. Ciesielski Naczelnik Wydziału Edukacji.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywne opinie Komisji Oświaty oraz Budżetu.

Pan R. Ciesielski poinformował, że zgodnie z ustawą Karta Nauczyciela organ prowadzący co roku musi zabezpieczyć 1% z kwoty przypadającej na wynagrodzenia na doskonalenie zawodowe nauczycieli.

Uchwała Nr XLI/412/06 w sprawie planu dofinansowania w 2006 roku form doskonalenia zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych, dla których

Miasto Wodzisław Śl. jest organem prowadzącym została jednogłośnie przyjęta przez Radę (ilość głosów: za – 19).

b) Projekt uchwały w sprawie zamiaru utworzenia Gimnazjum Nr 5 w Wodzisławiu Śl. przy ul. Konwaliowej 4.

W obradach dotyczącym tego punktu obrad sesji wzięły udział przedstawicielki Rady Rodziców przy SP Nr 16 w Wodzisławiu Śl. – Zawadzie.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że Komisja Oświaty wydała opinię negatywną do projektu uchwały, Komisja Budżetu – pozytywną, Prezydent Miasta - negatywną.

Pan R. Ciesielski Naczelnik Wydziału Edukacji powiedział, że na Komisje zostały przekazane szczegółowe materiały przedstawiające sprawę w aspektach, dot. sieci gimnazjalnej oraz skutków finansowych. W związku z czym Pan Naczelnik powiedział, że oczekuje na pytania w tej sprawie.

Przewodniczący Rady Miejskiej otworzył dyskusję.

Radna W. Kiermaszek-Lamla poprosiła Pana Naczelnika, aby przedstawił, jakie skutki finansowe spowodowałoby utworzenie gimnazjum w Zawadzie i czy wpłynęłoby to na znaczny wzrost wydatków budżetu oświaty?

Pan R. Ciesielski Naczelnik Wydziału Edukacji powiedział, że w materiale zaprezentowanym na Komisjach zostały przedstawione skutki finansowe: utrzymanie budynków i opłat za media – pozostaną na dotychczasowym poziomie, wynagrodzenia pracowników administracji i obsługi – liczba etatów nie ulegnie zmianie, koszty wynagrodzeń pozostaną na dotychczasowym poziomie, wynagrodzenia nauczycieli – nie uległaby zmianie ilość oddziałów w Gimnazjum Nr 1 i w nowo tworzonej gimnazjum w roku szkolnym 2006/2007 i 2007/2008, natomiast uległaby zwiększeniu liczba oddziałów o jeden w roku szkolnym 2008/2009 i 2009/2010, koszty wynagrodzenia nauczycieli z tytułu dodatkowych oddziałów to od 50 tys. do 70 tys. zł na jeden oddział, liczba oddziałów uległaby zwiększeniu o dwa oddziały w roku szkolnym 2010/11 i dodatkowe koszty w ciągu roku wyniosłyby od 100 do 140 tys. zł. Koszty związane z dowozem uczniów do gimnazjum Nr 1 to: koszty zakupu biletów w roku szkolnym 2006/2007 zmalałyby o 37.620 zł, w roku szkolnym 2007/08 – o 37.620 zł, w 2008/09 – o 33.440 zł, w 2009/10 – o 31.160 zł, 2010/11 – o 29.260 zł. Bilans dodatkowych kosztów i zysków w latach 2006/07 do 2010/11 spowodowałby dodatkowe koszty na poziomie od 40.900 zł do 110.900 zł i będzie zależał od kwalifikacji nauczycieli i stopnia awansu zawodowego.

Pani J. Grychnik Przewodnicząca Rady Rodziców SP Nr 16 powiedziała, że obecnym tu rodzicom zależy na utworzeniu zespołu szkolno-gimnazjalnego w Zawadzie. Z wypowiedzi obecnych tu osób wynikało, jak wiele zależy od rodziców, żeby dzieci były dobrze wychowane, żeby nie było agresji i dlatego rodzice chcą coś w tym kierunku zrobić. Jednak od decyzji radnych zależy, czy gimnazjum powstanie w Zawadzie i czy dzieci będą mogły bezpiecznie chodzić do szkoły. W tej chwili dzieci mają bardzo trudny dojazd do szkoły. Jest kilka autobusów, dzieci wyjeżdżają bardzo wcześnie rano, autobusy są przepełnione, dzieci wracając do domów mają nosy przyklejone do szyb, był przypadek wypadnięcia dziecka z autobusu. Jeżeli nie ma autobusu po skończeniu lekcji dzieci wałęsają się po mieście i są

narażone na niebezpieczeństwa, a są to dopiero 13-latki, którzy zaczynają się rozwijać, są podatni na zagrożenia ze strony środowiska. Zdaje sobie sprawę, że decyzja jest trudna, bo w tej samej sprawie występują i Radlin, i Kokoszyce, ale gdzie są ich przedstawiciele? Rodzicom z Zawady naprawdę zależy na utworzeniu klas gimnazjalnych w Zawadzie i dlatego poprosiła o pozytywne ustosunkowanie się do prośby.

Pani W. Pośpiech Rada Rodziców SP Nr 16 zwróciła uwagę, że Zawada jest najbardziej oddaloną dzielnicą od centrum Wodzisławia i dzieci mają zbyt daleko, żeby dojeżdżać do centrum miasta. Wiele osób mieszka w odległości ok. 3 km od przystanku, więc żeby dojechać do Wodzisławia Śl. na lekcje o godzinie 7,00 muszą wyjść z domu o 6,00 rano, wracają o 17,00 i często, gdy docierają do domów jest już ciemno. Dzieci te nie mają możliwości skorzystania z zajęć pozalekcyjnych. Gdy kończą podstawówkę w wieku 12 lat i odchodzą do Wodzisławia Śl., to wszystko się kończy. Niestety po podstawówce wszystko się urywa. A szkoła w Zawadzie jest przygotowana do organizowania zajęć pozalekcyjnych i dzieci miałyby ciągłość. Mówiąca zwróciła się z prośbą, aby wniosek Rady Rodziców ocenić pozytywnie. Podkreśliła, że rodzicom nie chodzi tylko o dojazd. Nikt nie zagwarantuje, że dziecko wysiadając z autobusu w Wodzisławiu Śl. dotrze do szkoły, bo nie ma wychowawcy na przystanku, który zająłby się dziećmi. Gdy rodzice dowiadują się o zagrożeniu, to okazuje się, że jest o wiele za późno. Są przypadki w Zawadzie, że dzieci się psują, zaczynają sięgać po narkotyki. Poprosiła, aby umożliwić pozostawienie dzieci o 3 lata dłużej w szkole w Zawadzie.

Pani Henryka Sitarz Rada Rodziców SP Nr 16 powiedziała, że na początku powstania zespołu szkolno-gimnazjalnego nie byłoby wymiernych kosztów, ponieważ szkoła w Zawadzie jest bardzo dobrze wyposażona. W każdej klasie są komputery, jest pracownia komputerowa, z Unii otrzymano 5 dodatkowych komputerów, są bardzo dobrze wyposażone klasy: matematyczna, j. polskiego i przyrodnicza, są dwie sale gimnastyczne o najlepszym standardzie. Wszystko bardzo dobrze prosperuje i sprawia, że dzieci chcą dłużej przebywać w szkole. Można rozwijać zainteresowania taneczne, plastyczne i sportowe. Na początku powstania gimnazjum nie byłoby wzrostu kosztów, a jeszcze byłby zysk w związku z odliczeniem kosztów dojazdu do gimnazjum w Wodzisławiu. Rodzice, organizując zabawy, zdobyli środki na wyposażenie sali komputerowej. Nie wyklucza, że później nie wystąpią koszty z uwagi na zatrudnienie wykwalifikowanych nauczycieli np. fizyki czy chemii. Jeżeli szkoła będzie dobrze prosperować, to przyniesie zysk, ponieważ mogą do niej dojeżdżać inne dzieci. Mówienie, że koszty wzrosną jest hipotezą. Czy nie jest ważniejsze wychowanie człowieka niż koszty? Wiele mówi się o agresji i złym wychowaniu, a na pierwszym miejscu stawia się koszty i od nich uzależnia powstanie gimnazjum. Rodzice mają prawo decydować, gdzie ich dziecko pójdzie do szkoły, bo im zależy, żeby je dobrze wychować. Odchodzi się od molochów szkolnych, szukając zacisza, zrozumienia i ciepła rodzinnego, które mogą zapewnić mniejsze szkoły, a taką jest szkoła w Zawadzie.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o zabranie głosu Przewodniczącego Komisji Oświaty, która wydała opinię negatywną.

Radny Cz. Rychlik Przewodniczący Komisji Oświaty powiedział, że powstała całkiem nowa rzeczywistość, która umożliwia utworzenie zespołów w składzie ze szkołą podstawową i gimnazjum. Kiedyś takiej możliwości nie było. Wszystkie argumenty, które rodzice tu przedstawili trafiają do każdego z obecnych, bo jest to szczerą prawdą. Niemniej jednak ta możliwość tworzenia zespołów ze szkół podstawowych i gimnazjów tworzy również szansę dla całego Wodzisławia Śl. Wiadomo, że w ślad za rodzicami z Zawady poszli inni. Mówiący

podkreślił, że Komisja Oświaty nikomu niczego nie sugeruje. Członkowie Komisji Oświaty wzięli pod uwagę to, że aby zrobić to dobrze należałoby odłożyć sprawę w czasie na rok lub dłużej i przeanalizować całościowo sieć szkół w Wodzisławiu Śl. Wiadomo, że jest propozycja, aby 6-latki poszły do szkoły, więc musi być otwartych 25 klas, o czym mówił Pan Naczelnik. W dyskusjach prywatnych z radnymi, nauczycielami, dyrektorami szkół padały stwierdzenia, że decyzja o utworzeniu klas gimnazjalnych byłaby zbyt pochopna. Należy się nad tym zastanowić i każdy we własnym sumieniu powinien rozważyć, jak ten problem rozwiązać.

Pan Szydłowski mieszkaniec Wodzisławia Śl. zapytał, czy intencją władz miasta jest powołanie gimnazjum czy zespołu szkół, tak jak na sesji w styczniu, co miało przynieść oszczędności i skuteczniejsze zarządzanie obiektem? Z drugiej strony jeśli rodzice chcą, aby ich dzieci w wieku od 6 do 15 lat chodziły razem, to należałoby ich wolę uszanować lecz powstaje pytanie, czy w budżecie miasta znajdują się na to pieniądze? Pieniądzy już brakuje na normalne funkcjonowanie oświaty. Są rzeczy zaległe, które trzeba wykonać w istniejących placówkach takie jak remonty dachów, czy wymiana okien, więc powstanie kolejnych gimnazjów może sytuację jeszcze pogłębić.

Radna W. Kiermaszek-Lamla stwierdziła, że błędem była reforma oświaty, która wprowadziła gimnazja. Pani radna na początku celowo zapytała, czy utworzenie klas gimnazjalnych w Zawadzie spowoduje zwiększenie kosztów, na co Pan Naczelnik odpowiedział, że nawet będą oszczędności i dopiero w roku 2008 będą większe wydatki. Zamierzano zlikwidować szkołę podstawową w obiekcie przy ul. Wałowej, gdzie mieszczą się i szkoła podstawowa, i gimnazjum, aby móc utworzyć dogodniejsze warunki dla gimnazjów. Niestety nie udało się tego załatwić i dlatego powstało wiele komplikacji z powodu dość dużej liczby uczniów, korzystających z tej placówki. Warto wziąć pod uwagę argumenty obecnych tu rodziców, którzy chcą utworzyć odpowiednie warunki dla dzieci, a takie istnieją właśnie w Szkole Podstawowej w Zawadzie. Mówiąca zwróciła się z prośbą do Pana Prezydenta, aby natychmiast i w trybie pilnym przystąpić do rozpracowania tematu utworzenia gimnazjów, szczególnie w tych najodleglejszych dzielnicach oraz aby stworzyć odpowiednie warunki młodzieży dojeżdżającej do gimnazjum, aby ich zajęcia rozpoczynały się później niż o 7 rano, aby miały zapewniony autobus.

Radny H. Waniek zaproponował, aby zastanowić się nad sprawą i dzisiaj nie podejmować decyzji. Jeżeli przed reformą szkolnictwa szkoły podstawowe miały 8 klas, a w tej chwili łącznie z gimnazjum mają 9 klas, to warto by się zastanowić, czy przy niżu demograficznym nie istnieje możliwość utworzenia zespołów szkolno-gimnazjalnych, które miałyby tylko o jedną klasę więcej niż były podstawówki, a wychowankowie byłiby w swoich środowiskach.

Pani Bożena Pluta Dyrektor SP Nr 16 w Zawadzie przedstawiła bazę szkoły i ewentualną wizję funkcjonowania szkoły jako zespołu szkolno-gimnazjalnego. Szkoła w Zawadzie jest bardzo dobrze wyposażona. W 2003 roku rodzice zakupili pracownię komputerową o wartości 45 tys. zł, która została wzbogacona w 2005 roku ze środków unijnych. W związku z tym pracownia liczy 15 komputerów a pozostałe 5 zostało rozprowadzone po klasach. We wszystkich klasach są nowoczesne meble, środki audiowizualne i komputery z programami multimedialnymi, nauczyciele wszyscy się doksztalczą w tym zakresie. Szkoła weszła w projekt unijny i pozyskała internetowe centrum informacji multimedialnej. 50% nauczycieli to dyplomowani, a 70% z podwójnymi kwalifikacjami. Szkoła posiada 2 nowoczesne sale gimnastyczne, piękną jadalnię, świetlicę szkolną, która przeistacza się w godzinach

popołudniowych w świetlicę ogniska pracy pozaszkolnej. Powołano ognisko dla młodzieży, ponieważ po powrocie z Wodzisławia Śl. dzieci czuły pustkę. Dzieci szkolne współpracują z młodzieżą i są tego efekty. Szkoła w Zawadzie uzyskała certyfikat „Szkoły z klasą” a w tym roku realizuje „Śląską Szkołę Jakości”. Nauczyciele pracują na programach autorskich. Dzieci uczą się historii Zawady, w piątej klasie - historii Wodzisławia Śl., a w szóstej – historii Śląska. Na pewno dzieci, które biorą udział w zespole tanecznym „Iskry” mogłyby kontynuować w klasach późniejszych. Na pewno programy autorskie zostałyby poszerzone, prowadzono by dalej innowacje pedagogiczne, a dzieci miałyby pełną kontynuację myśli. Szkoła w Zawadzie jest oparta na tradycji i otwarta na świat, współpracuje ze szkołami: angielską, turecką, słowacką i czeską, realizuje programy unijne. Pracownie: matematyczna, przyrodnicza, humanistyczna i j. angielskiego są dobrze wyposażone. Mówiąca zapewniła, że do szkoły w Zawadzie nie trzeba będzie nic dokładać, że będzie odpowiedni poziom edukacyjny i wychowawczy i poprosiła o pozytywne rozpatrzenie prośby rodziców.

Radny I. Serwotka zapytał, jakie jest stanowisko Prezydenta Miasta w tej sprawie, bo na Komisji Budżetu pisemna opinia nie pokrywała się z deklaracjami ustnymi?

Pan Adam Krzyżak Prezydent Miasta stwierdził, że jego opinia, którą także otrzymali rodzice z Zawady jest jednoznaczna, czyli że na dzień dzisiejszy nie ma powodu do zmiany sieci placówek oświatowych w Wodzisławiu Śląskim.

Radny I. Serwotka powiedział, czyli rozumie, że opinia Pana jest negatywna w tym temacie.

Pan A. Krzyżak Prezydent Miasta zapytał Pana radnego, czy uważa, że gdyby była to opinia pozytywna, to brzmiałaby w ten sposób?

Radny I. Serwotka powiedział, że na Komisji Budżetu ze strony Zastępcy Prezydenta Miasta padło stwierdzenie, że wprowadzie w piśmie Pan Prezydent A. Krzyżak wydał opinię negatywną, ale po tym piśmie spotkał się z rodzicami i de facto jest na „tak”. W związku z czym Pan radny pozwolił sobie zapytać o stanowisko Prezydenta Miasta, żeby nie było rozbieżności. Mówiący dodał, że opinia Zastępcy Prezydenta Miasta była pozytywna.

Pan Prezydent Miasta podkreślił, że organem jest Prezydent Miasta, którego opinia jest taka, jaka jest.

Innych dyskutantów nie było, więc przystąpiono do głosowania.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał radnych, kto jest za podjęciem uchwały w sprawie zamiaru utworzenia gimnazjum nr 5 w Wodzisławiu Śl. przy ul. Konwaliowej 4: za – 1, przeciw – 11, wstrzymujących się – 9, a zatem uchwała nie przeszła.

c) Projekt uchwały w sprawie zamiaru utworzenia Gimnazjum Nr 6 w Wodzisławiu Śl. przy ul. M. C. Skłodowskiej 3.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że opinia Komisji Oświaty w sprawie projektu uchwały jest negatywna, Komisji Budżetu - pozytywna i Prezydenta Miasta – negatywna. Zapytał potem zebranych, czy ktoś chciałby zabrać głos w temacie? Nie było chętnych do zabrania głosu.

Następnie Pan Przewodniczący zapytał, kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie zamiaru utworzenia Gimnazjum Nr 6 w Wodzisławiu Śl. przy ul. M. C. Skłodowskiej 3: za – 3, przeciw – 9, wstrzymujących się – 9, a zatem uchwała nie przeszła.

- d) Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XV/141/03 Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego z dnia 10 grudnia 2003 roku dot. wyznaczenia stref płatnego parkowania na terenie miasta Wodzisławia Śląskiego z jednoczesnym ustaleniem wysokości stawek opłat godzinowych i abonamentowych oraz określeniem wysokości opłaty dodatkowej.

Pani J. Szymecka-Pysz, referująca, poinformowała, że projekt uchwały dotyczy wyłącznie wyłączenia opłat parkingowych w każde soboty miesiąca. Inicjatywa wypłynęła od handlowców z Wodzisławia Śl. i uzyskała pozytywną opinię Prezydenta Miasta a także dwóch Komisji tj. Prawa, Porządku Publicznego, Gospodarowania Mieniem i Inwentaryzacji oraz Komisji Gospodarki Komunalnej, Komunikacji i Łączności. Jedna z Komisji Rady poprosiła o przedstawienie informacji, jak kształtują się wpływy z opłat i koszty utrzymania tych miejsc w soboty. I tak: dochód za 13 miesięcy po potrąceniu kosztów z tego tytułu wyniósł 9.959,40 zł, czyli średni miesięczny dochód w soboty to 766,10 zł. Materiał pisemny w tej sprawie został złożony do Biura Rady Miejskiej na ręce Pana Przewodniczącego.

Dyskusja.

Pan E. Porwolik zapytał, czy Plac Gładbeck będzie również wyłączony z pobierania opłat?

Pani Naczelnik J. Szymecka-Pysz odpowiedziała, że Plac Gładbeck jest parkingiem a nie miejscem postojowym w pasie drogowym.

Pan E. Porwolik stwierdził, że od przyjeżdżających osób na imprezy do MOK Centrum w soboty i niedziele pobiera się opłaty za parkowanie i zapytał, czy nie byłoby możliwe, aby do projektu uchwały dołączyć Plac Gładbeck?

Pani Naczelnik J. Szymecka-Pysz odpowiedziała, że projekt uchwały dotyczy tylko i wyłącznie wyznaczonych stref płatnego parkowania. Plac Gładbeck jest parkingiem a nie strefą płatnego parkowania w pasie drogowym. Parkingi są wydzierżawione i nie podlegają Wydziałowi IMiGK, dlatego w żaden sposób nie może się wypowiedzieć na ten temat.

Radna G. Pietyra zapytała, ilu parkingowych straci pracę w związku z tym, że nie będą pobierane opłaty w soboty oraz czy ul. Rynek jest drogą publiczną?

Pani Naczelnik J. Szymecka-Pysz odpowiedziała, że Rynek jest placem. Parkingi w Ryнку są objęte strefą płatnego parkowania. Pani Naczelnik powiedziała, że nie uzyskała informacji ze Służb Komunalnych Miasta ile osób straci pracę i dodała, że ci pracownicy będą zagospodarowani w strefach płatnego parkowania w pozostałe dni.

Uszczuplenie dochodów miesięcznych z tytułu likwidacji pobierania opłat za parkowanie w pasach drogowych wyniesie 766,10 zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały.

Uchwała Nr XLI/413/06 w sprawie zmiany uchwały Nr XV/141/03 Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego z dnia 10 grudnia 2003 roku dot. wyznaczenia stref płatnego parkowania na terenie miasta Wodzisławia Śląskiego z jednoczesnym ustaleniem wysokości

stawek opłat godzinowych i abonamentowych oraz określeniem wysokości opłaty dodatkowej została przyjęta przez Radę. Ilość głosów: za – 14, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1.

- e) Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów na dzierżawę nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy-Miasta Wodzisławia Śl. na czas dłuższy niż 3 lata.

Pan J. Nowicki Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami poinformował, że chodzi o przedłużenie umowy dzierżawy terenów przy ul. Brzozowej oraz przy zbiegu ulic Matuszczyka-Pszowskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że dwie Komisje: Rozwoju Miasta i Prawa wydały opinie pozytywne do projektu uchwały.

Nie było pytań w sprawie projektu uchwały.

Uchwała Nr XLI/414/06 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów na dzierżawę nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy-Miasta Wodzisławia Śl. na czas dłuższy niż 3 lata została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 15).

- f) Projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego

Pan J. Nowicki Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami przypomniał, że Rada podjęła uchwałę, wyrażając zgodę na zastosowanie 10% bonifikaty wobec osób, które przekształcają wieczyste użytkowanie w prawo własności. Pan Wojewoda stwierdził nieważność tej uchwały, stwierdzając, że jest niezgodna z Konstytucją i innymi przepisami, z czym się nie zgadzamy.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś ma pytania dot. projektu uchwały? Nie było żadnych pytań, więc przystąpiono do głosowania.

Uchwała Nr XLI/415/06 w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego została podjęta (ilość głosów: za – 15, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1).

- g) Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wodzisławia Śląskiego dzielnicy Wilchwy – teren położony w obrębie ulic: Jastrzębskiej, Piaskowej, Odrodzenia, Batalionów Chłopskich.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że Komisje: Zdrowia, Spraw Społecznych i Ochrony Środowiska oraz Rozwoju Miasta wydały opinie pozytywne do projektu uchwały. Radny M. Balcer w imieniu mieszkańców poprosił o włączenie do planu ul. Połomskiej i Korczaka.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że w przypadku włączenia tych ulic do opracowania trzeba byłoby wycofać projekt uchwały z powrotem na Komisje.

Pan W. Kulej Naczelnik Wydziału Architektury i Urbanistyki stwierdził, że w tym momencie niemożliwe jest poszerzenie zakresu opracowania, bo te ulice bezpośrednio nie stykają się z terenem objętym opracowaniem. Jeżeli mieszkańcom chodzi o luki budowlane, to Wydział jest w stanie poradzić decyzjami o warunkach zabudowy.

Uchwała Nr XLI/416/06 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wodzisławia Śląskiego dzielnicy Wilchwy – teren położony w obrębie ulic: Jastrzębskiej, Piaskowej, Odrodzenia, Batalionów Chłopskich została podjęta (ilość głosów: za – 12, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1).

h) Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wodzisławia Śląskiego w dzielnicy Zawada-Centrum.

Pan Naczelnik W. Kulej poinformował, że jest to plan, który funkcjonuje od kwietnia 2003 roku. Zebrano aż sześć wniosków w sprawie zmiany planu, które są możliwe do przeprowadzenia. W większości zmiany dotyczą wprowadzenia zabudowy mieszkaniowej i korekty zabudowy mieszkaniowej, poza tym chodzi o zmianę zabudowy w obrębie kościoła parafialnego. Projekt uchwały był wnikliwie analizowany przez Komisję Rozwoju i uzyskał opinię pozytywną.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały również otrzymał pozytywną opinię Komisji Zdrowia.

Nie było pytań w sprawie projektu uchwały.

Uchwała Nr XLI/417/06 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wodzisławia Śląskiego w dzielnicy Zawada-Centrum została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 19).

i) Projekt uchwały w sprawie ustalenia zasad utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Wodzisławia Śląskiego.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że trzy Komisje: Gospodarki Komunalnej, Prawa oraz Zdrowia zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie z uwzględnieniem wniosku: „aby przyjąć brzmienie § 15 ust. 4: „Nieczystości ciekłe muszą być usuwane z nieruchomości z częstotliwością i w sposób gwarantujący, że nie nastąpi wypływ ze zbiornika (zwłaszcza wynikający z jego przepelnienia) lub zanieczyszczenie powierzchni ziemi i wód gruntowych, nie rzadziej niż 1 raz w ciągu 6 miesięcy”.

Przewodniczący Rady Miejskiej otworzył dyskusję.

Radny J. Majda odniósł się do zapisu w § 6 punkcie 1, dot. obowiązku oczyszczania chodnika ze śniegu przez właścicieli nieruchomości. Stwierdził, że pomimo iż właściciele odgarniają śnieg z chodnika, to przejeżdżające pługi zasypują je na nowo. Mówiono na ten temat na posiedzeniu Rady Dzielnicy Wilchwy, na którym był obecny Pan Prezydent J. Zemło i powiedział, że taki jest ustawowy obowiązek mieszkańców ale także i właścicieli dróg. Rada Dzielnicy Wilchwy wypowiedziała się na temat częstotliwości wywozu odpadów. Zgodnie z dotychczasowym regulaminem pojemniki 110 l trzeba było wywozić 12 razy w ciągu roku a zgodnie z nowym regulaminem trzeba będzie je wywozić 16 razy. Uważa, że punkt 2 w § 15

powinien zostać skreślony, a każdy powinien wywozić śmieci zgodnie z potrzebami. Nie można zmuszać kogoś do wywożenia odpadów, których nie posiada.

Pan K. Cichy Naczelnik Wydziału Ekologii stwierdził, że częstotliwość wywozu odpadów zmniejsza się o połowę w przypadku, gdy ktoś prowadzi selektywną zbiórkę odpadów. Są gminy, gdzie wywozi się odpady częściej, a są i takie, gdzie wywozi się odpady z częstotliwością według potrzeb.

Pan E. Porwolik Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Stare Miasto stwierdził, że mimo wprowadzenia w życie tego regulaminu śmieci dalej będą podrzucane do kontenerów na osiedlach, ponieważ brak jest kontroli.

Pan L. Kolorz Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Radlin II powiedział, że w regulaminie jest napisane, że błoto, śnieg lub inne zanieczyszczenia winne być usunięte z chodników przez właścicieli nieruchomości przyległych do drogi niezwłocznie po opadach lub ich zanieczyszczeniu i zapytał, jak należy rozumieć wyrażenie „przyległych do drogi”?

Pan K. Walas Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Os. XXX-lecia PRL, Piastów, Dąbrówki stwierdził, że nie rozumie jak jedni mogą wytwarzać znikomą ilość śmieci, skoro wszyscy żyją jednakowo. Jeżeli na prywatnej posesji jest śmieci mniej, to może oznaczać, że są one spalane albo wywożone na dzikie wysypiska śmieci. Stwierdził, że normy wytwarzania śmieci są w regulaminie uśrednione i zaproponował, aby je przyjąć.

Pan Szydłowski mieszkaniec Wodzisławia Śl. poinformował, że mieszkańcy dzielnicy Jedłownik wystosowali pismo, protestując w sprawie częstotliwości wywozu odpadów w poprzedniej wersji regulaminu. Opinia blisko 100 mieszkańców nie została wzięta pod uwagę w nowej wersji regulaminu i nadal proponuje się tygodniowe normy wywozu śmieci. Mówiący przyznał, że każdy produkuje śmieci i każdy powinien mieć umowę na wywóz śmieci, ale nie należy wymagać od mieszkańców domków jednorodzinnych wytwarzania równej ilości śmieci i zimą, i latem. W związku z powyższym mówiący zaproponował, aby wykreślić punkt 2 z § 15, gdzie jest mowa o tygodniowych normach wywozu śmieci i ustalić roczny cykl rozliczeniowy przy zachowaniu proponowanej ilości śmieci.

Pan J. Zaborowski poprosił, aby pozostawić ryczałt za wywóz śmieci, bo wtedy nie będzie się opłacało wywożenie śmieci do kontenerów na osiedlach.

Radny R. Szamatowicz złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, ponieważ na temat projektu regulaminu utrzymania czystości i porządku dyskutuje się od kilku miesięcy, a tym bardziej, że aż trzy Komisje Rady wydały opinie na ten temat w tym miesiącu.

Przewodniczący Rady Miejskiej zarządził głosowanie w sprawie wniosku, który podjęły trzy Komisje Rady Miejskiej. Wniosek został przyjęty przez Radę (ilość głosów: za – 13, przeciw – 0, wstrzymujących się – 4).

Radny S. Grzybacz złożył wniosek, aby w § 15, dotyczącym częstotliwości wywozu śmieci wykreślić zapisy zawarte w nawiasie, bo wtedy rozliczenie będzie dotyczyło okresu rocznego.

Radny S. Pluta stwierdził, że jeżeli ma być zachowana czystość w mieście, to należy pozostawić zapisy w nawiasach, ponieważ po ich wykreśleniu będzie można wywieźć śmieci

dwa razy w ciągu tygodnia a przez pozostały okres nie wywozić wcale. Ten zapis bardziej mobilizuje do utrzymania czystości.

Pan Naczelnik K. Cichy stwierdził, że to, co jest napisane w nawiasie nie jest obligatoryjne tylko orientacyjne i nikt nie będzie tego egzekwował.

Radny J. Majda poprosił o przegłosowanie jego wniosków.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że kwestia odśnieżania chodnika przez mieszkańców wynika z ustawy i nie ma możliwości, żeby to zmienić i poprosił Pana radnego o sformułowanie drugiego wniosku.

Radny J. Majda wyraził sprzeciw wobec ustalania normatywnej ilości wywożenia odpadów. Jeżeli chodzi o odśnieżanie chodników, to kiedyś Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że obowiązek odśnieżania chodników mają również właściciele dróg.

Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że kwestia odśnieżania chodników jest uregulowana ustawowo od 9 lat. Jeżeli za chodnikiem jest jeszcze część pasa drogowego, to obowiązek odśnieżania leży po stronie właściciela drogi, a jeżeli chodnik przylega bezpośrednio do własności prywatnej, to wtedy obowiązek utrzymania chodnika ma właściciel nieruchomości przylegającej do chodnika.

Przewodniczący Rady Miejskiej przystąpił do głosowania wniosków:

- w sprawie wykreślenia z §15 zapisów w nawiasie: za – 9, przeciw – 5, wstrzymujących się – 5, a zatem wniosek przeszedł,
- w sprawie wprowadzenia w § 15 zapisu, że wywożenie odpadów będzie się odbywać według potrzeb: za – 4, przeciw - 12, wstrzymujących się – 3, a zatem wniosek nie przeszedł.

Następnie Pan Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały w uwzględnieniu przyjętego wniosku.

Uchwała Nr XLI/418/06 w sprawie ustalenia zasad utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Wodzisławia Śląskiego została przyjęta. Ilość głosów: za- 19, przeciw – 1, wstrzymujących się – 0.

j) Projekt uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego dotyczącej przekształcenia samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej pod nazwą „Zespół Opieki Zdrowotnej w Wodzisławiu Śl.”, polegającego na ograniczeniu liczby łóżek w Oddziale Urologicznym.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że Komisja Zdrowia wydała opinię pozytywną do projektu uchwały, a Prezydent Miasta – negatywną.

Pani G. Durczok Naczelnik Wydziału Promocji i Działalności Gospodarczej powiedziała, że przekształcenie zakładu opieki zdrowotnej polega na ograniczeniu ilości łóżek z 42 do 20. Zarząd Powiatu Wodzisławskiego uznał, że likwidacja 22 łóżek jest niewątpliwie istotnym przekształceniem zakładu, więc zwrócił się o opinię zgodnie z ustawą o zakładach opieki zdrowotnej art. 44.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś ma pytania?

Radny M. Balcer zapytał, jaka jest opinia ordynatora tego oddziału?

Pani Naczelnik G. Durczok odpowiedziała, że rada społeczna SPZOZ-u wyraziła pozytywną opinię i tylko ta opinia jest brana pod uwagę przez Radę Powiatu Wodzisławskiego. Szpital Wojewódzki w Rybniku przejął znaczną część pacjentów, co spowodowało, że wykorzystanie łóżek na Oddziale Urologicznym w Wodzisławiu Śl. przy ul. 26 Marca spadło o połowę, w związku z czym jest potrzeba ograniczenia łóżek na tym oddziale.

Następnie przystąpiono do głosowania w sprawie projektu uchwały.

Uchwała Nr XLI/418/06 w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego dotyczącej przekształcenia samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej pod nazwą „Zespół Opieki Zdrowotnej w Wodzisławiu Śl.”, polegającego na ograniczeniu liczby łóżek w Oddziale Urologicznym (ilość głosów: za – 18, przeciw – 0, wstrzymujących się – 3). Rada Miejska wydała opinię pozytywną w sprawie przekształcenia SPZOZ w Wodzisławiu Śl..

k) Projekt uchwały w sprawie zobowiązania przedstawicieli Miasta Wodzisławia Śląskiego do głosowania nad uchwałą wnioskującą rozwiązanie MZWiK z siedzibą w Wodzisławiu Śląskim.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś chce zabrać głos w tej sprawie?

Radny S. Grzybacz przypomniał, że zgłosił wniosek o złożenie informacji na temat Zgromadzenia MZWiK.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał Przewodniczącego Zarządu MZWiK Pana radnego J. Wyleżycha, czy mógłby udzielić informacji o przebiegu ostatniego Zgromadzenia MZWiK?

Radny J. Wylezych przychylił się do prośby Pana Przewodniczącego. Powiedział, że najważniejszą rzeczą było zatwierdzenie przedłużenia wysokości taryfy PWiK na rok następny. Ustawodawca daje możliwość, że jeżeli przedsiębiorstwo występuje z wnioskiem o przedłużenie obowiązywania taryfy, to nie trzeba przygotowywać materiałów przy składaniu wniosku. Mówiący powiedział, że gwarantuje, iż ceny ścieków i wody nie pójną w górę. Drugim tematem obrad Zgromadzenia były remonty i drobne inwestycje na terenie gmin, rozdział środków z amortyzacji. Podział środków na remonty i inwestycje był niekorzystny dla Wodzisławia Śl. i jego przedstawiciele głosowali „przeciw”. Kolejną sprawą był wniosek Pszowa, złożony nieformalnie, o rozwiązanie MZWiK. Jest to wniosek, który zgodnie ze statutem będzie rozpatrywany za co najmniej 14 dni a może być rozpatrywany w kwietniu. Obrady Zgromadzenia dotyczyły również zobrazowania kosztów. Pan Prezydent J. Serwotka uważał, że płacenie podatku przez PWiK było niewłaściwe, bo można było te pieniądze zainwestować. Mówiący poinformował, że wygrano sprawę z Kompanią Węglową w sprawie długu i odsetek, wpływ pieniędzy nastąpił późno i części nie wydano. Pan radny stwierdził, że nie jest niczym wadliwym, jeżeli przedsiębiorstwo płaci podatki i ma zysk.

Pan Prezydent J. Serwotka wypowiedział się na tematy, które były przedmiotem obrad Zgromadzenia MZWiK:

1. Prace remontowe i inwestycje PWiK. Stwierdził, że nakłady na te zadania w Wodzisławiu Śl. są jaskrawo za niskie i dlatego przedstawiciele miasta złożyli oficjalny protest w tej sprawie, który nie został poparty przez innych członków. Ktoś dostał więcej naszym kosztem. Trudno powiedzieć, jaki zastosowano parytet przy podziale środków na inwestycje i prace remontowe, trudno jest doszukać się czy to parytetu ludnościowego, czy parytetu posiadanego majątku, czy ilości odprowadzanych ścieków. W 2006 roku Wodzisław Śl. dostanie w sumie 910 tys. zł, a Rydułtowy – 1,486 mln zł, w 2005 roku: na wodociągi: Rydułtowy otrzymały 384 tys. zł na wodociągi, a Wodzisław Śl. – 367 tys. zł, na kanalizację: Rydułtowy – 500 tys. zł, Wodzisław Śl. – nic nie otrzymał, Radlin – 1,2 mln zł (w tym roku 750 tys. zł). Nie wiadomo, na jakich zasadach te pieniądze są rozdzielane, ale Wodzisław Śl. otrzymuje jaskrawo za mało w stosunku do tego, co wytwarza i finansuje. Mieszkańcy Wodzisławia Śl. płacą i tworzą a najmniej otrzymują z powrotem. Pan Prezydent poinformował, że wynik głosowania był niekorzystny dla Wodzisławia Śl.
2. Ceny ścieków. Mówiący wyraził zadowolenie, że Zarząd przyjrzał się cenie i nie podniósł jej choć planował podwyżkę o 14 groszy. Pan Prezydent uważa, że Zarząd powinien jeszcze raz się przyjrzeć i zrealizować jego wniosek, a chodziło o obniżenie ceny ścieków co najmniej o 15 groszy. Ceny ścieków w latach od 2002 do 2005 wzrosły o ponad 56%, w tym czasie średnioroczny wskaźnik wzrostu cen wyniósł 8,5%, co oznacza, że sześć i pół razy szybciej rosła cena ścieków niż sytuacja ekonomiczna kraju by tego wymagała. W tym czasie przedsiębiorstwo uzyskało dochód, od którego odprowadziło podatek. Odprowadzenie podatku od zysku jest zgodne z kodeksem handlowym, ale wypacza cele, do jakich ta spółka została powołana. PWiK jest własnością mieszkańców, którzy wytworzyli jej majątek, więc powinna działać dla dobra tych mieszkańców i na pewno jej celem nie jest osiąganie maksymalnych zysków. Trudno powiedzieć, żeby dobre było dzielenie zysku i wypłacanie dywidendy. Pan Prezydent błędnie został zrozumiany przez niektórych przedstawicieli MZWIK jakoby namawiał do niepłacenia faktur, co doprowadzi firmę do upadku. Pan Prezydent mówił o zysku bilansowym, który powinien istnieć na zasadzie rezerwy, natomiast wszystko powinno być finansowane. Mówiący przedstawił rachunek finansowy, dotyczący ceny ścieków. W roku 2004 Spółka uzyskała zysk w kwocie 1,719 mln zł, zapłaciła podatki na kwotę 271 tys. zł, uzyskała zysk netto 1.447.500 zł. Zarząd PWiK wyliczył, że wzrost kosztów o 160 tys. zł spowoduje wzrost ceny ścieków od 8 do 10 groszy. Gdyby w ogóle zrezygnować z zysków, to wtedy można mówić o obniżeniu ceny ścieków w 2004 roku od 86 do 107 groszy. Można powiedzieć, że w 2005 roku ceny ścieków przeszacowano o ok. 1 zł przy założeniu, że zysk wynosi zero. Odprowadzony podatek w 2004 roku spowodował, że ścieki były od 14 do 17 groszy droższe, a odprowadzony w 2005 roku podatek spowodował wzrost ceny ścieków od 17 do 21 groszy. Gdyby mówić o prowadzeniu działalności przez PWiK w taki sposób, aby zyski były inwestowane w majątek i zrezygnować z podatków, to można by uzyskać niższą cenę ścieków od 14 do 17 groszy w 2004, a w 2005 - od 17 do 21 groszy. Z zysku, który został wypracowany została wypłacona dywidenda w 2004 roku w wysokości 100 tys. zł i gdyby jej nie było, to można by mówić o obniżeniu ceny od 5 do 6 groszy, od tego jest odprowadzony podatek w wysokości 24 tys. zł. Z tego wynika, że ścieki były przeszacowane od 1,2 do 1,5 grosza. W tym roku zaplanowano dywidendę w kwocie 50 tys. zł, od czego odprowadzony będzie podatek w wys. 12 tys. zł. Gdyby tylko prowadzić działalność firmy w sposób, żeby cały zysk zainwestować w rozwój infrastruktury i naprawy, to można mówić o zlikwidowaniu zysku netto, podatków, a w konsekwencji dywidendy. Mówiący przedstawił wyliczenie: w 2005 – podatek spowodował wzrost ceny ścieków od 17 do 21 groszy, dywidenda za 2005 rok w kwocie 50 tys. zł - 2,5 grosza i podatek od tego - 0,6 grosza, czyli w sumie jest to ok. 20 groszy. Gdyby dodać te

wartość to wychodzi ok. 25 groszy. Należy zwrócić uwagę, że następuje ogólny wzrost cen, wzrost płac i wtedy należałoby zmniejszyć możliwą obniżkę ceny ścieków z 25 groszy do 15 groszy. W związku z powyższym mówiący złożył wniosek na Zgromadzeniu MZWiK o nieprzyjęcie taryfy w związku z możliwością jej obniżenia. Mówiący powiedział, że jest przeciwny wypłacaniu dywidendy. Faktem jest, że płacenie podatku jest dobre, ale to nie znaczy, że firma samorządowa jest dobrze prowadzona z naszego majątku. Wynik głosowania nowej taryfy: za przyjęciem głosowało 11, przeciw – 5, wstrzymujących się – 3. Spośród głosujących przeciw było 3 przedstawicieli Wodzisławia Śl. i 2 – Pszowa. Pozostawiono taryfę na tym samym poziomie. Mówiący stwierdził, że miasto nie ma żadnego wpływu na działalność Spółki, ponieważ między Spółką a miastem jest bufor w postaci MZWiK. Majątek miasta jest największy, a pieniądze dostaje ten, którego majątek jest zdecydowanie mniejszy. W 2002 roku sytuacja wyglądała podobnie, tłumaczeniem PWiK było, że dano Wodzisławowi 6 mln zł na oczyszczalnię Karkoszka, a przecież nie dano tego tylko nam, ale wszystkim gminom uczestniczącym w jej budowie. Okazuje się, że jeżeli chodzi o dofinansowanie do oczyszczalni ścieków to mówi się, że dostał je Wodzisław Śl., a jeżeli chodzi o budowę kanalizacji - Radlin. Parytet powinien być zachowany. Nie mamy wpływu na działalność PWiK, nie mamy nawet możliwości kontroli, bo tak jest skonstruowane prawo.

3. Wniosek w sprawie likwidacji MZWiK, zgłoszony przez Pszów. W podobnym tonie wypowiadały się Mszana i Godów.

Pan Prezydent J. Serwotka stwierdził, że jasne jest, że jeżeli bierze się dywidendę, to będzie drożej. Kwota 1,672 mln zł to nie jest cały zysk firmy, bo trzeba doliczyć 6 mln zł amortyzacji, czyli zysk wynosił 7,2 mln zł, przy czym te 6 mln zł uważa za jak najbardziej zasadne. Mówiący stwierdził, że ceny ścieków są przeszacowane i wyraził nadzieję, że PWiK nie będzie działać w sposób, aby udowodnić, że w przyszłym roku osiągnie stratę, ale będzie działać tak, jak zaplanowało uzyskując zysk na poziomie 300 – 400 tys. zł. Jeżeli chodzi o wytłumaczenie, że firma ma zyski, bo Kopalnie zaczęły płacić Pan Prezydent stwierdził, że czy kopalnie nie płaciły, czy płacą, to ceny ścieków rosną, więc zapytał, kiedy ceny ścieków zaczną spadać? Zatrważająca była informacja, podana na Zgromadzeniu, że wzrosną koszty ścieków w związku z dociążeniem Karkoszki, bo jest konieczność zakupu jakiś komponentów. Stwierdził, że doszło do paradoksalnej sytuacji, bo najpierw mówi się, że ścieki są drogie, bo Karkoszka jest niedociążona, a teraz, gdy zostanie dociążona ściekami z Radlina, to też mówi się, że koszty wzrosną.

Radny J. Wyleżych stwierdził, że Pan Prezydent zapomniał dodać, że w roku 2002 i 2003 PWiK miało straty po 800 tys. zł i część pieniędzy musiała być zabezpieczona na pokrycie tych strat, bo inaczej płaciłyby gminy. Powiedział, że będzie głosował w sprawie rozwiązania MZWiK w taki sposób, do jakiego zobowiąże go Rada. Podkreślił, że jest inna rzecz, a mianowicie niektóre gminy nie chcą mieć udziałów w PWiK tylko chcą majątek. Są to Godów i Mszana, którym jest bliżej do Jastrzębia, a Pszów chce utworzyć własny zakład komunalny. Istnieje niebezpieczeństwo, że jeżeli PWiK zostanie z Radlinem, Wodzisławiem i w części z Gorzycami, to będzie musiało zredukować zatrudnienie do wysokości 50%. Dlatego zanim nastąpi rozwiązanie MZWiK trzeba zabezpieczyć się umowami, że nie ma innej możliwości przejmowania majątku jak tylko na zasadzie udziałów w spółce.

Pan Prezydent J. Serwotka powiedział, że wiadomo, iż w roku 2000-2003 były straty bilansowe. Jednak tu chodzi o sprawę związaną z płynnością finansową firmy, bo ze stratami bilansowymi przy wielkim majątku można żyć setki lat. Kredyty trzeba brać wtedy, gdy straci

się płynność finansową, co tej firmie nie grozi. Gdyby w tym przypadku chodziło o troskę o majątek firmy, to nie byłoby dywidendy, która mogłaby pokryć straty z lat ubiegłych. Jeżeli chodzi o te trzy gminy, to faktycznie niektóre mają opinie swoich Rad, że jeżeli nie nastąpi rozwiązanie, to wystąpią z MZWiK. Godów, Mszana mają udziały w spółce jastrzębskiej, a Pszów ma swoje przedsiębiorstwo. Pan Cieślik powiedział, że MZWiK „trzeszczy” i wszyscy wiedzą, że tak dalej on istnieć nie może” i wystąpił z propozycją rozwiązania lub funkcjonowania w sposób spełniający swoje zadania. Mówiący stwierdził, że jeżeli chodzi o inwestycje i remonty to Wodzisław Śl. jest co najmniej okłamywany. Na Zgromadzeniu wskazano na Pszów jako przykład tego, że mogą gospodarować majątkiem poza strukturami MZWiK, co nie jest niezgodnie ze statutem, bo jeżeli byłoby to niezgodne, to potwierdziłaby się informacja w prasie, że rozważa się usunięcie Pszowa z MZWiK.

Radny S. Grzybacz zapytał, czy plan inwestycyjny i taryfa były konsultowane z władzami gmin i który z przedstawicieli Wodzisławia Śl. nie głosował przeciw przyjęciu taryfy?

Potwierdziło się to, co mówił przez lata, że remonty sieci wodociągowych i kanalizacyjnych w innych gminach są robione kosztem Wodzisławia Śl.. Teraz inne gminy chcą dostać wyremontowane sieci a Wodzisław Śl. zostanie z niewyremontowanymi. Mówiący wyraził nadzieję, że dzisiaj Rada podejmie konkretną decyzję.

Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że czekanie jeszcze przez rok lub półtora spowoduje, że inni kosztem miasta Wodzisławia poreperują swoje sieci. Wszystkie działania idą w kierunku, że gmina Mszana i Godów chcą wystąpić, Pszów chce rozwiązania, a w Wodzisławiu Śl. nie wiemy, czego chcemy. Prezydenci zgłaszają kilkakrotnie wnioski w sprawie rozwiązania MZWiK, ale nie ma na to zgody Rady. Zwrócił się z prośbą do Rady, aby poważnie przeanalizować temat.

Pan H. Waniek zgłosił wniosek formalny, aby zakończyć dyskusję i przejść do głosowania.

Radny S. Grzybacz przypomniał, że oczekuje udzielenia odpowiedzi na pytania.

Pan Prezydent J. Serwotka powiedział, że kontrowersje wzbudził punkt 4 planu pracy Zarządu Związku, który brzmiał „przeprowadzenie konsultacji z władzami gmin, członkami związków w sprawach żywotnych dla gmin, mieszkańców a w szczególności nowych taryf na dostawę wody i odprowadzanie ścieków.”. Powiedziano, że jest to plan na 2006 rok i gdyby planowano zmianę taryfy od 2 kwietnia do grudnia, to byłyby konsultacje, ale taryfa obowiązuje od 1 kwietnia do 31 grudnia roku następnego. Pan Prezydent odpowiedział Panu S. Grzybaczowi, że taryfy konsultowane nie były i że za przyjęciem taryfy w kwocie 4,12 zł spośród przedstawicieli Wodzisławia Śl. głosował Pan J. Wyleżych.

Radny J. Wyleżych wyjaśnił, że wniosek o rozwiązanie MZWiK będzie rozpatrywany nie wcześniej niż 14 dni po złożeniu, w związku z tym może to być za trzy tygodnie lub za miesiąc. Natomiast taryfy były przyjmowane w trybie art. 24 ust. 9a, czyli o „przedłużenie taryfy”. W takim przypadku taryfa nie musi być konsultowana i nie muszą być zrobione tabele, bo przedsiębiorstwo pozostaje przy cenach za rok ubiegły. Jeżeli inne firmy złożą wniosek o zmianę taryfy, to one podlegają konsultacji. Remonty nie są konsultowane z gminami, bo te mają swoich przedstawicieli w Zgromadzeniu, którzy odpowiednio głosują.

Przewodniczący Rady Miejskiej przypomniał, że Pan radny H. Waniek składał wniosek o zakończenie dyskusji, a wniosku przeciwnego nie było.

Radny J. Grabowiecki złożył wniosek przeciwny do wniosku Pana radnego H. Wańka, czyli aby nie kończyć dyskusji. Stwierdził, że nikt nie powiedział, co będzie z budową kanalizacji w mieście. Przypomniał, jak zabierał głos przy każdej podwyżce cen wody i gdy zapytał jednego z radnych, czy zapoznał się z kalkulacją taryfy, to obraził się i zrezygnował z przedstawicielstwa w MZWiK. Okazuje się, że po paru latach głos jego, że taryfy były źle robione, został usłyszany. Pan radny powiedział, że Kopalnie nie płaciły za wodę, ale przecież każda spółka miała obowiązek utworzyć rezerwę i w momencie, kiedy kopalnie zapłaciłyby tą rezerwę się rozwiązuje i jest dodatkowy przychód. Skoro są dodatkowe przychody można obniżyć stawkę albo zwiększyć nakłady na remonty sieci. Parę lat temu złożono poprawki do statutu i nikt się nimi nie zajął, a być może wniosek o rozwiązanie MZWiK dzisiaj byłby zbędny. MZWiK powinien iść do przodu a stoi w miejscu od czasu, jak został zawiązany w 1991 roku.

Pan radny stwierdził, że rozwiązanie MZWiK jest potrzebne, ale jest sytuacja taka, że gminy są przeciwne, bo mają interes w tym, żeby wyremontować sieci a potem domagać się nie udziałów, ale majątku. Dzisiaj stoimy przed faktem, co dalej z budową kanalizacji w Wodzisławiu Śl.? Jeżeli Rada podejmie kierunek rozwiązania MZWiK, to zaapeluje, aby Pan Prezydent przygotował alternatywne rozwiązania w kwestii realizacji kanalizacji, bo likwidacja może potrwać, więc kto złoży wniosek o środki pomocowe, czy sami złożymy wniosek do Funduszu Spójności? Czy jesteśmy w stanie sami, z własnego budżetu wybudować kanalizację? Czy mamy jakiś harmonogram budowy kanalizacji w tym mieście? Mieszkańców wielorodzinnych nurtuje temat MZWiK i cen, bo 67,5% ścieków do 2004 roku pochodziło z budynków wielorodzinnych. Bez odpowiedzi na pytania, czy mamy inną wersję jeżeli chodzi o budowę kanalizacji, a wiadomo, że nie możemy bazować na MZWiK? Jeżeli samodzielnie wyruszymy po środki z Funduszu Spójności, to trzeba by przyjąć jakiś harmonogram. Trzeba przygotować całe podłoże finansowo-ekonomiczne. Poprosił, aby jednak te sprawy szerzej przedyskutować, a jeżeli nie, to aby głosować dokładnie według własnego sumienia.

Przewodniczący Rady Miejskiej zarządził głosowanie wniosku Pana radnego H. Wańka i zapytał, kto jest za zakończeniem dyskusji: za – 3, przeciw – 11, wstrzymujących się – 5, a zatem dyskusję kontynuowano.

Radny H. Łydek stwierdził, że dość jest wyczekiwania i poparł wniosek o rozwiązanie MZWiK.

Radny I. Serwotka powiedział, że od dłuższego czasu radni nie mogą uzyskać odpowiedzi na kilka istotnych pytań. To nie jest kwestia samego rozwiązania MZWiK, ale tego, co będzie dalej. Należy mieszkańcom powiedzieć prawdę, czyli że należy zapomnieć o Funduszu Spójności i budowie kanalizacji w Wodzisławiu Śl. przez najbliższe ileś lat. Czy ktoś mógłby złożyć obietnicę, że w najbliższych latach będziemy budować kanalizację w Wodzisławiu Śl. z Funduszu Spójności? Na przykład mieszkańcy dzielnicy Radlin II zgodzili się na uciążliwość w związku z budową kanalizacji i jaki będzie efekt czegoś, co rozpoczęto. Brak odpowiedzi na te istotne pytania powoduje, że nie można lekko powiedzieć „rozwiążmy” Związek a po nas niech się dzieje, co chce. Trzeba to przygotować kompleksowo i szkoda, że od wielu miesięcy Pan Prezydent niestety nie przygotował odpowiedzi na to pytanie. Pan radny jest za tym, żeby dowiedzieć się, jakie będą działania krok po kroku, kiedy można spodziewać, że miasto będzie skanalizowane, że będzie zasilona Karkoszka i ile wtedy będą kosztować ścieki, czy będzie się to odbywać kosztem mieszkańców?

Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że świadomie miesza się w tym mieście, żeby temu nie rozwiązać. Pan radny I. Serwotka nie od dzisiaj na sesjach i komisjach tak przedstawia sprawę, żeby zamieszać a nie rozwiązać tematu. Czy nie MZWiK i PWiK dzisiaj odpowiada za sprawy kanalizacyjne? Dlaczego wniosek nie został uwzględniony na rok 2006? Wodzisław Śl. był przygotowany i złożył wnioski. Dlaczego mówimy, że PWiK działa z innymi gminami, czemu się temu przyglądamy. Nie podejmując decyzji utwierdzamy ich w przekonaniu, że Rada nie chce tego tematu rozwiązać. Jeżeli nie rozwiązanie MZWiK to alternatywą jest utrzymanie tego co jest, a wtedy większe pieniądze pójdą do innych gmin, a mniejsze do Wodzisławia Śl. Proponujemy nie od dzisiaj, żeby miasto weszło udziałami do PWiK i miało realny wpływ na jego działalność, ale na to nie ma zgody Rady. Pan radny I. Serwotka na Komisji Gospodarki Komunalnej w dniu 9 września powiedział „jest chaos”, utwierdzając Pana Prezesa W. Blutkę, że robi dobrze. W opinii przedstawicieli WFOŚiGW powinniśmy robić to sami albo z gminami, a beneficjentem i wnioskodawcą powinien być PWiK. Pan Prezydent stwierdził, że Rada nie przychyliła się do żadnych wniosków Pana Prezydenta. Prezes Beneficjentów w Polsce powiedział, że wnioskodawca i beneficjent powinien być jeden. Wiadomo jednak, że Walnym Zgromadzeniem PWiK jest Zarząd MZWiK i to oni mogą decydować o wszystkim. Jeżeli dzisiaj znowu nie podejmie się decyzji, to okaże się, że inne gminy wystąpią z MZWiK a my zostaniemy sami. Od początku perspektywa jest jednakowa: rozwiązanie MZWiK, beneficjentem i wnioskodawcą staje się PWiK, cztery gminy przystąpią do wspólnych rozmów.

Radny J. Grabowiecki zrozumiał, że w momencie decyzji o rozwiązaniu MZWiK nie będzie problemu ze zrobieniem kroku do przodu jeśli chodzi o Fundusz Spójności. Jeżeli tak to należy rozumieć, to uważa, że należy przyjąć wniosek.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że będzie lepiej niż teraz.

Pan A. Krzyżak Prezydent Miasta powiedział, że chcielibyśmy uzyskać w tym mieście kontrolę nad tym, co się dzieje z wodą i ściekami. Nie wie, dlaczego Pan J. Grabowiecki twierdzi, że nie można PWiK powierzyć wniosku do Funduszu Spójności jako przedsiębiorstwu, które funkcjonowałoby na zasadach spółki prawa handlowego, w której akcje miałyby poszczególne gminy. Według Pana Prezydenta ta firma jest w stanie przygotować wniosek do Funduszu Spójności, bo ma wrażenie, że nawet w tej chwili ten wniosek do Funduszu przygotowuje PWiK, choć formalnie jest odpowiedzialny za niego MZWiK. Jest przepis w statucie PWiK, że MZWiK może przekazać udziały poszczególnym gminom. Na razie 100% udziałów PWiK należy do MZWiK, więc dlaczego by nie przekazać udziałów gminom, które stałyby się udziałowcami firmy i decydowały o jej działalności bez zbędnych pośrednich organów. Pan Prezydent uważa, że ta firma może funkcjonować w sposób prawidłowy na rynkowych zasadach. Tylko, że dochodzi do tego, że na tej sali nie można podjąć tych działań, które by innym gminom pokazały, że my to chcemy zrobić. Gdyby podjąć takie działania zdecydowanie wcześniej, to na pewno sytuacja byłaby inna. Wydawało się, że MZWiK prawidłowo realizuje wniosek do Funduszu Spójności a nagle się okazało, że jest kłapa. Rzekomo problemem była oczyszczalnia ścieków Karkoszka. Potem się okazało, że to wcale nie jest największy problem tylko, że nastąpiły jakieś niedoróbki we wniosku do Funduszu Spójności i teraz już się nie mówi, że nic nie można zrobić, bo nie jest rozliczona Karkoszka. Chcemy wypełnić nasze zobowiązania, wynikające z porozumienia zawartego pomiędzy czterema gminami w 2002 roku i jesteśmy w stanie to zrobić w każdej chwili. Gminy podpisały porozumienie, z którego wynika, że mają otrzymać stosowne udziały w oczyszczalni ścieków, a teraz tego nie chcą. Teraz szuka się innego problemu. Choć uważa się, że i MZWiK, i PWiK są niedobre, to trzeba je utrzymywać, żeby zrealizować

wniosek do Funduszu Spójności, który na dzień dzisiejszy nie jest zrealizowany, bo MZWiK go nie zrealizował. Poprosił o zastanowienie się nad tym.

Radny H. Waniek powiedział, że jeżeli Prezydent Miasta zagwarantuje, że środki unijne, o które występujemy, nie przepadną i że we właściwym czasie spłyną na właściwe miejsce, to nie będzie miał problemu z głosowaniem.

Radny I. Serwotka zwrócił się do Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej i wyraził nadzieję, że w przyszłości zareaguje, gdy Zastępca Prezydenta Miasta będzie obrażał radnych swoimi wypowiedziami. Mówiacy chciałby się dowiedzieć, w którym momencie zamieszał i zapytał, czy „mieszaniem” jest zadawanie czasem niewygodnych pytań, wskazywaniem na zagrożenia? Pan radny chciałby się dowiedzieć, w którym protokole z Komisji jest rzekomo napisane, że poparł Pana Prezesa W. Blutko? Wyraził nadzieję, że na przyszłość będzie się ktoś kompetentnie i rzetelnie wypowiadał a nie wygłaszał swojej opinii na temat funkcjonowania radnych.

Pan radny I. Serwotka stwierdził, że wszyscy chcą dobrego rozwiązania i żeby zagłosować od dłuższego czasu zadaje się pytanie, co z tego wyniknie? Niestety organ wykonawczy nie potrafi udzielić odpowiedzi. Nikt nie chce, żeby miastu działa się krzywda, bo wszyscy działają w jego interesie. Nie należy wskazywać, że ktoś jest przeciwny rozwiązaniu czy wystąpieniu z MZWiK dopóki nie udzieli się odpowiedzi na pytania, czy jesteśmy przygotowani? Jeżeli będzie deklaracja, że Pan Prezydent samodzielnie poradzi sobie z pozyskaniem środków pomocowych, to Pan radny będzie głosował „za”. Wtedy pełną odpowiedzialność poniesie Prezydent Miasta a nie będzie winna Rada.

Radny A. Króliczek zapytał, co będzie z budową kanalizacji w Radlinie II, czy będzie budowana z własnych środków?

Pan Prezydent J. Zemło poinformował Pana radnego I. Serwotkę, że mówił o protokole z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej w dniu 8 września 2005 roku.

Następnie Pan Prezydent powiedział, że wypowiedzi na Komisjach, sesjach i na dzisiejszej sesji potwierdzają, że nie mamy żadnego wpływu ani na działania MZWiK, ani PWiK. Ze wszystkich wyliczeń wynika, że majątek miasta Wodzisławia Śl. stanowi ok. 50% i gdyby miasto weszło udziałami do PWiK, to miałoby wpływ na decyzje. Z dotychczasowych spotkań wynika, że Wodzisław Śl. może samo starać się o środki Funduszu Spójności i że może zawrzeć porozumienie odnośnie aglomeracji. Pan Prezydent stwierdził, że gdyby miasto miało wpływ na działania PWiK i MZWiK, to mogłoby wymagać, aby ich działania szły we właściwym kierunku.

Radny H. Waniek zapytał konkretnie, czy Pan Prezydent może zagwarantować, że nie będzie żadnych perturbacji z pozyskaniem środków unijnych na kontynuację kanalizacji?

Pan J. Prezydent Zemło odpowiedział, że nie powie, czy będzie dużo lepiej, ale że będziemy mieli wpływ na decyzje, bo dzisiaj nie mamy żadnego.

Radna A. Białek stwierdziła, że Prezydent Miasta powinien odpowiedzieć na pytanie Pana radnego. Pani radna jako przedstawiciel miasta pierwszy raz uczestniczyła w posiedzeniu Zgromadzenia MZWiK i gdyby Pan Prezydent udzielił odpowiedzi, to nie miałyby wątpliwości co do głosowania, a ma ich bardzo dużo. Z obserwacji wynika, że nie ma żadnych szans na rozwiązanie MZWiK, ponieważ we wszystkich głosowaniach Wodzisław był odosobniony z wyjątkiem Pszowa, który był inicjatorem wniosku. Wówczas nastąpi

jeszcze większy drenaż środków PWiK, które generują mieszkańcy tego miasta. Gremium Zgromadzenia nie jest zainteresowane tym, czym my jesteśmy, bo jeżeli ktoś wkłada kwotę 100 zł a dostaje 1000 zł, to dla niego jest to sytuacja bezwzględnie korzystna. My natomiast wkładamy 1000 zł a dostajemy 100 zł, czyli dla nas sytuacja jest bezwzględnie niekorzystna. W związku z tym, że mamy 4 głosy na 19 Pani radna sądzi, że do rozwiązania MZWiK nie dojdzie, ponieważ więcej gmin jest za tym, aby sytuacja korzystna dla nich pozostała. Z dyskusji wynika, że moglibyśmy sami starać się o środki z Funduszu Spójności, więc zapytała, na ile proste jest wypisanie się miasta z MZWiK i czy wtedy straci się majątek?

Radny H. Waniek złożył wniosek, aby zawiesić dyskusję i powrócić do niej na następnej sesji, gdyż sądzi, że wtedy Pan Prezydent będzie w stanie odpowiedzieć, czy środki z Funduszu będą osiągalne i wtedy będzie można podjąć decyzję. Zapytał, czy w tej chwili Pan Prezydent jest w stanie zagwarantować, że te środki są w zasięgu ręki?

Radna A. Białek stwierdziła, że następna sesja byłaby dalece niewystarczająca, ponieważ może się okazać, że posiedzenie Zgromadzenia MZWiK zostanie zwołane przed sesją marcową, żeby rozpatrzyć wniosek Pszowa. W takim przypadku Przewodniczący Rady Miejskiej musiałby zwołać sesję nadzwyczajną, ponieważ jako przedstawiciel miasta w MZWiK chciałaby głosować zgodnie z decyzją Rady w tej sprawie.

Prezydent Miasta A. Krzyżak powiedział, że nie może nic zagwarantować. MZWiK podjął się tematu a teraz jest winien Prezydent Miasta. Zaproponował, aby Pani Naczelnik J. Szymecka-Pysz powiedziała wszystko, co wie na temat wniosku do Funduszu Spójności.

Pani J. Szymecka-Pysz przypomniała, że pierwszy wniosek do Funduszu Spójności złożył Wodzisław Śl. jako samodzielna jednostka, który za pośrednictwem Wojewódzkiego Związku Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska został przyjęty. Miasto Wodzisław Śl. zostało przyjęte na listę priorytetową, ogłoszoną m.in. gazecie „Wspólnota”. Gminy, kiedy dowiedziały się, że znaleźliśmy się na liście priorytetowej i jesteśmy desygnowani do tych środków pomocowych z Funduszu Spójności (wówczas był to fundusz przedstrukturalny) to zaczęły ubiegać się o zgodę na dołączenie się do wniosku. Zgodnie z decyzją Rady wniosek został rozszerzony o wszystkie gminy, choć Wodzisław Śl. mógł się sam ubiegać o środki i dzisiaj również może ubiegać się sam o środki. W międzyczasie Fundusz Spójności stał się funduszem unijnym, zmieniły się wszystkie zasady, następuje nowe budżetowanie Unii Europejskiej na lata 2007-2013 i znowu zmieniają się zasady, więc nikt do końca nie wie, jakie zasady będą obowiązywać. Zgodnie z nową ustawą określono definicję aglomeracji. Wodzisław we wniosku określił aglomerację razem z czterema gminami, z którymi wspólnie budowano „Karkoszkę”. Gdy zapytano, jak by to wyglądało, gdyby Wodzisław Śl. na nowo podjął samodzielne starania o środki pomocowe, to odpowiedziano, że Wodzisław ma takie możliwości, ponieważ rzeczywista liczba ludności aglomeracji musi wynosić 15 tysięcy. A zatem takie gminy jak Markłowice i Gorzyce w ogóle nie mają szans na ubieganie się o środki z Funduszu Spójności. Wodzisław musiałby na nowo określić aglomerację bez tych gmin, ale czy to się uda, to do końca nie wiadomo, ponieważ nie wiadomo, jakie będą zasady określone przez decydentów w zakresie współfinansowania środkami pomocowymi tego typu inwestycji. Jest duże prawdopodobieństwo, że bardzo radykalnych zmian nie będzie i środki będą nadal dostępne. Mówiąca stwierdziła, że od roku 2003, czyli od kiedy pozwolono, aby gminy podpęły się pod wniosek Wodzisławia Śl. do dnia dzisiejszego nie zmieniło się prawie nic, a wniosek tkwi prawie na tym samym etapie. WFOŚiGW nie odrzuca wniosku, ale każe go nieustannie poprawiać w związku ze zmieniającymi się zasadami i warunkami funduszy. Pani Naczelnik stwierdziła, że nastąpił jakiś paraliż, zaczynamy być uwikłani w dodatkowe

koszty i uaktualnianie wniosku do Funduszu Spójności, bo zmieniły się przepisy związane z finansowaniem przyłączy. To są rzeczy, które w czasie wynikają i im więcej tego czasu będziemy tracić, tym więcej będziemy napotykać na większą ilość niewiadomych.

Radny H. Waniek zapytał Panią Naczelnik, czy miasto Wodzisław Śl. po wystąpieniu z MZWIK będzie musiało od początku rozpocząć procedurę o uzyskanie środków unijnych?

Pani Naczelnik J. Szymecka-Pysz odp., że można w ramach tego samego wniosku z innymi gminami nadal tę sprawę ciągnąć. Oczywiście, że można na nowo robić całe studium wykonalności, całą koncepcję, ale wtedy poniesiemy jeszcze raz takie same koszty i startujemy jeszcze raz sami, i wydaje się, że byłaby to strata czasu. Mówiąca podkreśliła, że nie należy wiązać Funduszu Spójności ze sprawą rozwiązania MZWIK, bo tą są dwie różne rzeczy. Przytoczyła fragment wypowiedzi przedstawicieli WFOŚiGW ze spotkania w dniu 26 lutego br. Cyt. „najlepszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie do rozmów międzygminnych niezależnej osoby, negocjatora, który pomoże doprowadzić wniosek w formie już złożonej w Funduszu do pozytywnego rozpatrzenia przez instytucje pośredniczące. Jeżeli gminy zdecydują się na złożenie odrębnych wniosków do Funduszu Spójności to należy zwrócić uwagę na problem aglomeracji, do której zostały zgłoszone wszystkie gminy położone w zlewni oczyszczalni ścieków Karkoszka. Do każdego złożonego wniosku musi zostać złożone oświadczenie pozostałych gmin położonych w aglomeracji Karkoszka II o terminie i sposobie uporządkowania gospodarki ściekowej na terenie wszystkich gmin położonych w tej samej aglomeracji, ponad to do Funduszu Spójności mogą zostać zgłoszone jedynie wnioski gmin, które mają więcej niż 15 tys. rzeczywistej liczby mieszkańców. W sytuacji gdy beneficjentem środków zostanie PWiK, MZWIK stanowić będzie jedynie dodatkowe, pośrednie ogniwo którego istnienie nie warunkuje otrzymania dofinansowania z Funduszu Spójności PWiK może być jednocześnie wnioskodawcą i beneficjentem środków.”

Radny H. Waniek zapytał, czy jeżeli dojdzie do rozwiązania MZWIK, to miasto Wodzisław Śl. będzie miało prawo wystąpić o środki pomocowe, czy nie nastąpi jakieś przesunięcie w czasie i czy w ogóle te środki są wtedy do uzyskania?

Pani Naczelnik J. Szymecka-Pysz odp., że miasto może iść dwutorowo, czyli też w ramach już złożonego wniosku, który jednak trzeba uaktualnić. MZWIK zupełnie nie jest tu do niczego potrzebny, we wstępnej karcie Cohezi w Wojewódzkim Funduszu trzeba zmienić, że wnioskodawcą nie jest MZWIK. Całe studium wykonalności opracowane jest na wskaźnikach ekonomicznych PWiK. Na komisjach w ubiegłym roku kiedy PWiK przedstawiło uchwałę o sposobie zabezpieczenia finansowania przez wszystkie gminy uczestniczące w tej inwestycji zażądało gwarancji na pozyskanie kredytów, które będą niezbędnie potrzebne do pokrycia gwarancji przez gminy w zakresie tych inwestycji. Druga droga polega na przygotowaniu nowego wniosku, ale to się wiąże z opracowaniem na nowo studium wykonalności i zrobieniem koncepcji, która co prawda jest zrobiona dla miasta Wodzisławia Śl..

Radny H. Waniek zapytał, czy jeżeli pójdzie się w tym kierunku, który został wdrożony, to szybciej pozyskamy środki?

Pani Naczelnik J. Szymecka-Pysz odp., że problemem jest w możliwość kontroli, co się dzieje z wnioskiem. Mówiąca uważa, że dzieje się za mało, za wolno nad tym wnioskiem się

pracuje, za wolno uzupełnia się materiały i trzeba zrobić wszystko, żeby wniosek i wymagane dokumenty mogły iść do Narodowego Funduszu a dalej do Ministerstwa środowiska.

Radny H. Waniek zapytał, czy jeżeli całą procedurę przejęłoby miasto, to szybciej pozyskalibyśmy środki z Funduszu i prace kanalizacyjne ruszyłyby szybciej?

Pani Naczelnik J. Szymecka-Pysz odp., że tak sądzi. Zapewniła, że była na to przygotowana na to, że Wodzisław będzie szedł samodzielną drogą zanim zapadła decyzja o podłączeniu się gmin do wniosku.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy ktoś ma jakieś pytania? Nikt takowych nie miał. A zatem mówiący zapytał radnych, kto jest za przyjęciem projektu uchwały i zobowiązaniem przedstawicieli miasta Wodzisławia Śl. do głosowania za rozwiązaniem MZWik z siedzibą w Wodzisławiu Śl.?

Uchwała Nr XLI/420/06 w sprawie zobowiązania przedstawicieli Miasta Wodzisławia Śl. do głosowania nad uchwałą wnioskującą rozwiązanie Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji z siedzibą w Wodzisławiu Śl. (ilość głosów: za - 17, przeciw - 2, wstrzymujących się- 3)

l) Projekt uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego prac remontowych na wiadukcie przy ul. Jastrzębskiej w Wodzisławiu Śląskim.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił Panią Wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej o odczytanie protestu.

Radna A. Białek powiedziała, że protest powinien brzmieć bardziej zdecydowanie i zaproponowała jego przeredagowanie.

Następnie Pani radna przedstawiła treść stanowiska po przeredagowaniu.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś ma uwagi do treści stanowiska?

Radny I. Serwotka wyraził zadowolenie, że Rada podjęła taką inicjatywę i zapytał, czy jakkolwiek interwencję w tej sprawie podjął organ wykonawczy? Na Komisjach i sesjach były zgłaszane uwagi, że nieuruchomienie ul. Staro Jastrzębskiej spowoduje istniejące problemy komunikacyjne. Szkoda, że działania Prezydenta Miasta są nieskuteczne. Organ wykonawczy na co dzień powinien się starać, aby nie utrudniać życia mieszkańcom miasta. Szkoda, że nie zareagowano na wątpliwości radnych i nie uzgodniono z PKP zasad przejazdu ulicą Staro Jastrzębską. Pan radny uważa, że zasadny jest protest Rady, która także chciałaby zobaczyć efekty pracy organu wykonawczego.

Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że każdy może się zapoznać z obszerną korespondencją prowadzoną od 2004 roku w sprawie uruchomienia przejazdu ul. Staro Jastrzębską. Ostatnie pismo jest z lutego, a ostatnia rozmowa odbyła się 24 lutego. Poinformowano nas, że prace na obiekcie, które nie wymagają robót betonowych, są wykonywane zgodnie z harmonogramem. Od Zarządu Dróg Wojewódzkich otrzymano informację, że z uwagi na warunki atmosferyczne nie można jednoznacznie powiedzieć, czy obiekt zostanie oddany w terminie i że będzie to uzależnione w głównej mierze od pogody. W sprawie przejazdu ul. Starojastrzębską poinformowano, że z uwagi na zbyt wysokie koszty Zarząd Dróg Wojewódzkich nie podejmuje działań mających na celu realizację przejazdu, bo uzyskanie

wszystkich potrzebnych pozwoleń ciągnęłoby się miesiącami. Pan Prezydent wyraził nadzieję, że zostanie dotrzymany termin zakończenia robót i w sierpniu droga zostanie oddana użytku.

Prezydent Miasta A. Krzyżak zadeklarował, że organ wykonawczy będzie się starał monitorować na bieżąco w kwestii objazdu i informować Radę o postępach.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że diskutowany projekt uchwały powstał na wniosek i z inicjatywy Komisji Zdrowia, Spraw Społecznych i Ochrony Środowiska. Następnie przystąpiono do głosowania.

Uchwała Nr XLI/421/06 w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego prac remontowych na wiadukcie przy ul. Jastrzębskiej w Wodzisławiu Śląskim została jednogłośnie przyjęta (za – 21).

Ad. 6

Przedstawienie wyników kontroli przeprowadzonych przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan S. Stachoń przedstawił wnioski z kontroli w Wydziale Promocji i Działalności Gospodarczej, dotyczącej rozliczenia imprezy „Pożegnanie Lata 2005 rok”.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś ma pytanie w sprawie tej kontroli?

Nie było pytań, więc Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przystąpił do odczytania wniosków z następnej kontroli, dotyczącej stanu realizacji rzeczowo-finansowego inwestycji Rad Dzielnic zaplanowanych w budżecie 2005 roku.

Radny R. Szamatowicz zapytał, czy są Rady Dzielnic, które nie zachowują dyscypliny finansowej, bo tak można rozumieć wniosek nr 3 Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej S. Stachoń powiedział, że choć nie złamano przepisów statutu, to rzeczywiście nie zachowano pewnych proporcji, ponieważ część pieniędzy wydatkowano na inne cele niż inwestycyjne.

Radny R. Szamatowicz zapytał, czy został złamany statut Rady Dzielnic?

Radny S. Stachoń odp., że nie został złamany.

Radny R. Szamatowicz stwierdził, że jeżeli Rady Dzielnic działają w ramach obowiązującego statutu, to w takim wypadku wniosek Komisji jest bezzasadny.

Przewodniczący Rady Miejskiej zaproponował, aby poprawić wniosek.

Radny R. Szamatowicz poprosił o wyjaśnienie wniosku, że Rady Dzielnic powinny opracować długofalowe plany zadań, czy takie plany będą obligatoryjne?

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej powiedział, że są zastrzeżenia tylko do działalności niektórych Rad Dzielnic i dlatego zwraca się uwagę, aby niektóre opracowały takie plany.

Radny R. Szamatowicz stwierdził, że należy sprecyzować, których dzielnic wnioski dotyczą.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej powiedział, że Przewodniczący Rad i Zarządów Dzielnic zgłosili kilka uwag, które dotyczyły Nowego Miasta i Starego Miasta, Przewodniczący Os. XXX-lecia zgłaszał wniosek aby opracować długofalowy plan dofinansowania do zagospodarowania jarów, aby móc starać się o środki unijne i utworzyć tam park miejski, przedstawiciele Rady Dzielnic Jedłownik Osiedle zgłaszały wniosek, aby wystąpić do PZD w sprawie odbudowy chodnika przy ul. Pszowskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej zaproponował, aby Komisja Rewizyjna dopracowała protokół z kontroli i wtedy ponownie będzie on przedstawiony na sesji w marcu.

Ad. 7

Protokół z 40. sesji Rady Miejskiej z dnia 27 stycznia 2006 roku został jednogłośnie przyjęty przez Radę, która uznała go za zgodny z przebiegiem obrad (ilość głosów: za – 19).

Ad 8.

Wolne głosy i wnioski.

Radny Cz. Rychlik stwierdził, że przystanki autobusowe są w takim stanie, w jakim były do tej pory i dlatego chciałby usłyszeć jednoznaczną odpowiedź, kto odpowiada za sprzątanie przystanków? Władze miasta od lat nie potrafią wyegzekwować, aby przystanki wyglądały tak, jak powinny.

Pan radny powiedział, że jest poirytowany głosowaniem w sprawie zamiaru utworzenia gimnazjów, które miało miejsce na dzisiejszej sesji. Po spotkaniu z rodzicami na Komisji Oświaty sądził, że radni reprezentują interes miasta jednak po dzisiejszym głosowaniu Pan radny jest zawiedziony, widząc, jak głosowali radni z tzw. „grupy prezydenckiej”. Pan radny stwierdził, że tak być nie może, żeby ośmieszać się przed rodzicami i że należy działać w interesie miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej:

- poinformował, że wpłynęło pismo Gminy Ornontowice, która postuluje do Stowarzyszenia Gmin Górniczych w Polsce oraz Śląskiego Związku Gmin i Powiatów o podjęcie działań, dotyczących nowelizacji ustawy „Prawo geologiczne i Górnicze”.
- poinformował o terminie następnej sesji, która odbędzie się w dniu 30 marca br. o godz. 9⁰⁰,
- przypomniał o obowiązku złożenia oświadczeń przez radnych do dnia 2 maja br.

Radny J. Wyleżych zwrócił się z prośbą do Prezydenta Miasta w kwestii organizowania przez Pana Prezydenta spotkań z mieszkańcami w dzielnicach. Poprosił, aby Pan Prezydent organizował je we współpracy z Radami Dzielnic i radnymi, i przekazywał informacje o ich terminie przynajmniej Przewodniczącemu Rady Dzielnic lub Przewodniczącemu Rady Miejskiej. Na zebraniach padają nazwiska radnych, tak jak było na zebraniu na Os. Kopernika, którzy są nieobecni na zebraniu, bo nie zostali o nim poinformowani. Podobna sytuacja zdarzyła się na zebraniu Rady Dzielnic Nowe Miasto i Jedłownik Osiedle. W związku z powyższym Pan radny poprosił, aby do radnych docierały informacje

o spotkaniu z mieszkańcami. Poprosił także, aby przeczytać artykuł, w którym Pan Prezydent J. Zemło wypowiada się na ten temat, że są to absurdy i śmieszności.

Przewodniczący Rady Miejskiej podkreślił, że był konkretny wniosek Komisji w tej sprawie i wyraził przekonanie, że otrzyma ona odpowiedź.

Radny A. Króliczek zwrócił uwagę, że na mapie, którą otrzymał na sesji źle oznaczono teren Radlina Dolnego i Górnego i zwrócił się z prośbą, aby to poprawić.

Przewodniczący Rady Miejskiej wyraził przekonanie, że wydawca mapy dokona stosownego sprostowania.

Pan Prezydent A. Krzyżak zapewnił, że błędy zostaną poprawione.

Radny A. Żabicki poinformował, że przypadkowo dowiedział się o spotkaniu z mieszkańcami w dzielnicy Stare Miasto w dniu 15 lutego i uczestniczył w nim jako jedyny z radnych. Podczas zebrania zapytano, dlaczego nie ma radnych, więc wytłumaczył, że Panowie Prezydenci nie poinformowali radnych z dzielnicy o tym zebraniu. Pan radny stwierdził, że skoro mieszkańcy życzyli sobie spotkania się z radnymi, to takie spotkanie zorganizuje, nie informując o nim Panów Prezydentów.

Następnie mówiący zapytał Panów Prezydentów o stan zaawansowania działań w zakresie przejęcia za długi prawie 8 ha terenu po byłej KWK 1 Maja. Czy została podpisana ugoda i za jaką cenę, ponieważ przyszli potencjalni inwestorzy chcą tam rozpocząć swoją działalność?

Pan Szydłowski mieszkaniec zwrócił się z prośbą do Prezydenta Miasta, aby do mieszkańców dotarła informacja w sprawie rozliczenia oczyszczalni ścieków Karkoszka. Większość mieszkańców jest zainteresowana, jakie pieniądze wydało miasto na jej budowę tj. ile było funduszy własnych, a ile było funduszy zewnętrznych. Zaproponował, aby taką informację zamieścić na łamach strony internetowej lub Serwisu Wodzisławskiego.

Radny I. Serwotka poinformował, że znowu powiększa się zalewisko przy ul. Piaskowej i zapytał, czy zaprzestano pompowania?

Radny M. Balcer zapytał, czy zostało wydane jakieś polecenie w związku z interpelacją w sprawie budowy chodnika na ul. Czarnieckiego. Poprosił, aby część środków z nadwyżki budżetowej przeznaczyć na budowę tego chodnika. Następnie Pan radny zapytał, co jest w sprawie byłej nastawni kolejowej na Skalnej? Poinformował, że w rozmowie z Dyrektorem SRK wynikło, że do sprzedania i zagospodarowania są obiekty: cechowni, laboratorium i po straży pożarnej.

Pan A. Krzyżak Prezydent Miasta:

- powiedział, że dziwi się wypowiedzi Pana radnego J. Wyleżycha, ponieważ od początku kadencji spotykał się z mieszkańcami i nie było problemu. Nagle okazuje się, że od jakiegoś czasu jest problem. Uważa, że Prezydent Miasta ma prawo spotykać się z mieszkańcami. W odniesieniu do stwierdzenia, że na zebraniu wymieniono nazwiska nieobecnych radnych Pan Prezydent wyjaśnił, że zapytano go, kto jest radnym z tej dzielnicy i wtedy odpowiedział, że są to Panowie J. Wylezych i I. Serwotka,
- zapewnił, że wystąpi się do wydawcy mapy o skorygowanie błędów,

- w odniesieniu do wypowiedzi Pana Szydłowskiego Pan Prezydent stwierdził, że w Serwisie Wodzisławskim były zamieszczone obszernie informacje na temat oczyszczalni i nadal się pisze na ten temat, ponieważ gminy do tej pory są nierozliczone,
- w kwestii zalewiska „Sakandrak” Pan Prezydent powiedział, że do tej pory nie wiadomo, kto zawinił w tej sprawie. Przedstawiciele Kopalni Marcel uważają, że ich ta sprawa nie dotyczy a biorąc pod uwagę niektóre fakty prawne jak szkody górnicze to należy uznać, że za nie odpowiada w tej chwili Kompania Węglowa. Z uwagi na to, że Kopalnia Marcel nie poczuwa się do żadnego obowiązku, więc na razie miasto pompuje to zalewisko i jeżeli będzie potrzeba, to będzie to robić w dalszym ciągu. Wysłano stosowne pismo do Prokuratury z zawiadomieniem, że ten, kto ma się zająć zalewiskiem tego nie robi, czym powoduje zagrożenie dla zdrowia i życia.
- odnośnie nastawni kolejowej Pan Prezydent stwierdził, że tą sprawą również zajmuje się Prokuratura, która ustaliła, kto jest właścicielem tego terenu i wie, że trzeba tam coś zrobić z uwagi na niebezpieczeństwo.

Radny A. Króliczek podziękował wszystkim osobom, które powitały Pana Tomka Sikory srebrnego medalisty olimpijskiego, a także szczególnie podziękował władzom Miasta, Przewodniczącemu Rady Miejskiej.

Ad. 9

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek obrad 41. sesji został wyczerpany i zamknął obrady.

Protokołowała: Barbara Gensty
Wydział Organizacyjny

Przewodniczący Rady Miejskiej
Wodzisławia Śląskiego
/-/ Wacław Mandrysz